

# REPUBLIKA

ŁÓDZ, WTOREK, DNIA 12 GRUDNIA 1933 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 345

## 2-minutowe posiedzenie Sejmu.

Sejm uznał mandaty skazanych posłów za wygasłe.--Zapowiedziana demonstracja opozycji nie doszła do skutku.--Opozycja żąda unieważnienia wyborów do rad gromadzkich i zwołania komisji spraw zagranicznych.

Warszawa, 11 grudnia.

Pierwsze po przerwie 30-dniowej posiedzenie sejmu trwało zaledwie 12 minut. Posiedzenie otworzył marszałek Świtalski przy dość licznej komplecie posłów i gęsto zaludnionej loży dzienniczej, gdyż oczekiwano powszechnej demonstracji posłów opozycji w związku z ogłoszeniem o wygaśnięciu mandatów posłów, skazanych przez sądy w procesie „Centrolewu”.

W pierwszym ławach poselskich zwrócono uwagę na obecność b. premiera, który jako poseł będzie uczestniczył w pracach parlamentu podobno z ramienia klubu BB. Uczestnik w najważniejszych dyskusjach.

W czasie zwyczajnych formalności odebraniu ślubowania od trzech posłów, wstępujących na miejsce i w czasie wysłuchania kilku słów wstępnych uczczeniu pamięci zmarłego posła, a mianowicie s.p. Róga (BB) i bp. Ignacego Jaegera (BB), odczytał marszałek dr. Świtalski sąd o odebraniu praw obywatelskich i honorowych 6-tem posłom na mianowicie Barlickiemu, Dubois, Lebermanowi, Witosowi i Witosowi, wzywając sejm do unieważnienia, że mandaty poselskie tych posłów wygasły.

W tym momencie powstaje z miejsca demonstracja stronnictwa ludowego, poseł Róg wzywa do głosowania.

Marszałek dr. Świtalski: — Nie mogę udzielić głosu, gdyż odczytuję komunikat. Może pan tylko zgłosić wniosek w sprawie komunikatu.

Posł Róg: — Zgłaszam wniosek tej treści: „Sejm stwierdza, że mandaty posłów, skazanych w procesie b. marszałek dr. Świtalski: — Wniosek nie może być przyjęty. Stwierdzenie wygaśnięcia mandatów należy do sejmu. Podjęcie jest za wnioskiem, zechce powołać komisję do zbadania sprawy.”

Marszałek dr. Świtalski odesłał na posiedzenie komisji 6 projektów ustaw do kredytów, poczem posiedzenie zamknął. W chwili opuszczenia sali posłów wzniesiono z ławy PP. „Niech żyją więźniowie brzeskie!” W głosie posła PPS i stronnictwa ludowego ten podchwyciło.

Warszawa, 11 grudnia. W dzisiejszym posiedzeniu sejmu klub „Stronnictwa Ludowego” zgłosił wniosek, w którym domaga się unieważnienia w sprawie licznych mandatów wśród działaczy chłopskich w zachodniej, Aresztowania mandatów miały po zakończeniu kilku

znanych procesów o wywołanie zająć wśród chłopów.

Warszawa, 11 grudnia.

(B) Klub „Stronnictwa Narodowego” łącznie z klubem ludowym zgłosił na dzisiejszym posiedzeniu sejmu wniosek nagły, domagający się od ministra spraw wewnętrznych unieważnienia wszystkich przeprowadzonych w ostatnich czasach wyborów do rad gromadzkich. Wniosek

swój motywują oba kluby popełnieniem podczas wyborów rzekomych nadużyć przez organa, przeprowadzające wybory.

Warszawa, 11 grudnia.

(B) Grupa 11 posłów opozycyjnych wysłała dzisiaj list do prezesa komisji spraw zagranicznych sejmu, posła ks. Radziwiłła (BB), w którym domaga się zwołania w ciągu najbliższych 5 dni po-

siedzenia komisji spraw zagranicznych i zaproszenia na to posiedzenie ministra Becka.

Posłowie opozycyjni w liście swym pisał, że od ostatniej debaty o sprawach zagranicznych w sejmie minęło już 10 miesięcy, a od tej chwili na terenie polityki międzynarodowej zaszły wypadki, które winny być bezwzględnie przez parlament omówione.

## 228 synów chrzestnych P. Prezydenta Rzplitej w ciągu roku 1933. — Budżet P. Prezydenta w ostatnich latach uległ znacznej redukcji

Warszawa, 11 grudnia.

(B) Dzisiaj od rana pod przewodnictwem posła dr. Byrki (BB) rozpoczęła swe prace komisja budżetowa. Na pierwszy ogień poszedł budżet Prezydenta Rzplitej referowany przez posła prof. Czumę (B. B.). Referent wskazał, że budżet Prezydenta Rzplitej uległ w porównaniu do lat ostatnich dalszej znacznej redukcji. Ogółem wydatki budżetu tego przedstawiają się w sumie 2.804.250 zł., z czego uposażenie Prezydenta wynosi 255.000 zł. W porównaniu do ubiegłego roku wydatki zmniejszono o 145.000 zł.

Charakterystyczne jest, że w budżecie Prezydenta Rzplitej wzrastają wydatki reprezentacyjne z okazji obdarowywania synów chrzestnych Prezydenta Rzplitej oraz na upominki z okazji jubileuszu złotych godów małżeńskich.

Podczas gdy w r. 1930-ym Prezydent Rzplitej miał 125 synów chrzestnych, to w roku 1933 miał ich już 228 w ciągu roku. Na upominki z okazji złotych godów małżeńskich wydał Prezydent Rzplitej w bieżącym roku 5500 zł.

Jak wiadomo, o upominki te przyznawane są w wysokości 50 zł., a każdy z synów chrzestnych otrzymuje książeczkę oszczędnościową PKO również na sumę 50 zł. Zasadniczo Prezydent Rzplitej uznaje jako swego syna chrzestnego szóstego syna, urodzonego w jednym małżeństwie.

W dyskusji nad budżetem Prezydenta Rzplitej zabrał głos poseł adw. Świątkowski (PPS), żaląc się, że Prezydent Rzplitej zbyt rzadko korzysta z przyśługujących Mu prawa łaski i dlatego w ciągu ostatnich trzech lat wykonano

na terenie państwa okoo 300 wyroków śmierci, co jest — zdaniem posła Świątkowskiego, ilością nadmierną. Przewodniczący komisji, dr. Byrka zwrócił uwagę, że sprawa ta może być omawiana tylko przy rozpatrywaniu budżetu ministerstwa sprawiedliwości.

Wyjaśnienie końcowych udziałów kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej, dr. Hełczyński, stwierdzając, że sprawa nabycia dla celów reprezentacyjnych pałacu w Wilanowie nie jest jeszcze przesądzona i prawdopodobnie transakcja do skutku nie dojdzie.

Po budżecie Prezydenta Rzplitej rozpatrywano budżet Najwyższej Izby Kontroli Państwa, poczem posiedzenie komisji odroczone do jutra z uwagi na rozpoczynające się o godz. 4-ej po poł. posiedzenie sejmu.

## Zwycięstwo premiera Chautempsa. Uzyskał znaczną większość przy głosowaniu votum zaufania.

Paryż, 11 grudnia.

Posiedzenie izby deputowanych przeciągnęło się do godziny 4.45 w nocy. Premier Chautemps postawił jeszcze raz sprawę zaufania przed głosowaniem nad całością projektu rządowego, który izba przyjęła 280 głosami przeciwko 175. Neosocjaliści głosowali za rządem. Socjaliści wstrzymali się od głosowania.

Podając wiadomość o wynikach głosowania nad projektem finansowym, który zostanie przesłany do senatu, agencja Havasa stwierdza, iż rząd premiera Chautemps zyskał znaczną większość 105 głosów co niewątpliwie przy-

czyni się do wzmocnienia jego autorytetu.

Do większości, która wypowiedziała się za projektem rządowym, poza radykałami socjalnymi, należały wszystkie ugrupowania lewicy prócz socjalistów. Prócz tego za rządem wypowiedzieli się liczni posłowie z ugrupowań centrowych.

Paryż, 11 grudnia.

Rozpoczęte w niedzielę popołudniu decydujące posiedzenie izby deputowanych poświęcone sprawie projektu finansowego, zakończyło się dopiero w poniedziałek o godz. 5 rano.

Pisma poranne nie zdołały poinformować czytelników o sukcesie premiera Chautemps, który w ciągu 15 dni swoich rządów, dzięki wielkiej znajomości wszystkich sprężyn życia parlamentarnego, potrafił zapewnić sobie większość, mobilizując do wypowiedzenia się za rządem wszystkie ugrupowania lewicowe od radykałów do neosocjalistów oraz część centrum. Niewątpliwie osiągnięcie zwycięstwa ułatwili socjaliści blumowcy, którzy nie wzięli udziału w obradach i głosowaniu nad projektem rządowym, nie chcąc przyjąć odpowiedzialności za powzięte uchwały. Ta „ucieczka na Awentyn” blumowców została wyzyskana przez premiera Chautemps dla skupienia ugrupowań, dla których współpraca z socjalistami następczała trudności.

Projekt finansowy przeszedł dziś z pałacu Bourbońskiego do pałacu Luksemburskiego. Debatuje nad nim obecnie komisja finansowa senatu. Przeważa zdanie, że senat wypowie się za zwycięstwem oszczędności oraz za nieuciekaniem się do t. zw. łatwych źródeł dochodu, t. j. do loterii państwowej, bicia bilonu i t. d. Premier Chautemps oraz minister Marchendeau udzieliła dziś wieczorem wyjaśnienie komisji finansowej senatu. Plenarne posiedzenie senatu odbędzie się prawdopodobnie w piątek.

## Ambasador francuski u min. Becka

Przed przyjazdem Paul-Boncoura do Warszawy

Warszawa, 11 grudnia.

(B) Minister Beck przyjął dzisiaj przed południem po raz drugi już w ciągu ostatnich trzech dni ambasadora Francji, p. Laroche.

Jak się dowiadujemy, tematem konferencji jest ustosunkowanie się Francji

do zagadnienia reformy Ligi Narodów oraz omówienie szczegółów zbliżającej się wizyty ministra Paul-Boncoura w Warszawie. Wizyta ta ma nastąpić bądź w końcu grudnia r. b., bądź w pierwszych dniach stycznia 1934 r.



## Obniżenie stawek procentowych od wkładów bankowych zastosowane zostanie z dniem 15 grudnia b. r.

Warszawa, 11 grudnia. Związek Banków na posiedzeniu odbytym w dniu 7 b. m. powziął uchwałę obniżenia stopy procentowej płaconej od wkładów.

W myśl tej uchwały stawka procentowa od wkładów złotych w bankach prywatnych została obniżona przeciętnie o pół procent, a od stawek dolarowych o 1 proc. Stawki te obecnie będą wynosiły od rachunków a vista bez prowizyjnych 3 i 3/4 proc., prowizyjnych 4 proc., od rachunków z wypowiedzeniem jednomiesięcznym 4 i 3/4 proc. z wypowiedzeniem trzymiesięcz-

dem 5 i pół procent, a z wypowiedzeniem sześciomiesięcznym — 6 i pół procent.

Od wkładów na książeczki oszczędnościowe banki związkowe będą płacić 5 proc., a z wypowiedzeniem 5 i pół procent. Dla wkładów w obcych walutach i w zlocie banki związkowe ustaliły następujące stawki: rachunki a vista gotówkowe — 1 proc., a wista czekowe — 1 i pół procent, na rachunkach z jednomiesięcznym wypowiedzeniem — 3 proc., z trzymiesięcznym wypowiedzeniem — 4 procent, z sześciomiesięcznym wypowiedzeniem — 5 procent,

a wkłady na książeczkach oszczędnościowych — 4 proc.

Stawki te będą obowiązywały dla nowych wkładów i lokat już z dniem 15 b. m. natomiast w stosunku do wkładów istniejących od 1 stycznia r. 1934. W stosunku do wkładów związanych terminem, stawki te będą zastosowane z chwilą wygaśnięcia umowy.

Tym sposobem obniżka stopy procentowej płaconej od wszystkich wkładów od Nowego Roku obejmie wszystkie instytucje finansowe w Polsce, stwarzając podstawę dla ogólnego potaniaenia kredytów.

## Azia się cywilizuje.



Mieszkaniec Turkestanu wraz z synem słuchają poraz pierwszy koncert nadawanego przez radio-stację w Moskwie.

## Krwawy napad na szurmówkę hitlerowską pod Hamburgiem. Jeden zabity, pięciu rannych — Ostry kurs wobec narodowych socjalistów w Austrii

Hamburg, 11 grudnia. (PAT) Podczas starć w Hamm strzelono członka bojówki S. A.

Sprawca zabójstwa w czasie ucieczki zraniał ciężko trzech policjantów i zdołał uciec do Dortmundu.

Tam wysłędziła go policja w jednym z przedmiejskich domów. Wywiązała się ponowna strzelanina, w której znowu dwaj urzędnicy zostali ranni. Zabójca szurmowca poległ w walce.

Znaleziono przy nim trzy rewolwery i mnóstwo naboł.

Wiedeń, 11 grudnia.

(PAT) Z powodu ucieczki agitatora narodowo-socjalistycznego ks. Sachsenmeiningena i z powodu nielegalnej propagandy narodowo-socjalistycznej oficjalna „Politische Korrespondenz” zapowiada ostrzejszy kurs wobec narodowych socjalistów.

Wczoraj rząd postanowił wystąpić do obozu karnego w Woellersdorf większą liczbę wybitniejszych działaczy narodowo-socjalistycznych. Co się tyczy ucieczki ks. Sachsenmeiningena, który po odsiedzeniu kary 6-cio miesięcznej w areszcie, miał być odstawiony

do Woellersdorf, „Politische Korrespondenz” wyjaśnia, iż ze względu na interwencję poselstwa niemieckiego w Wiedniu, pozwolono dwukrotnie księciu na odroczenie wyjazdu do Woellersdorf, by umożliwić mu uporządkowanie

spraw majątkowych. Książę skorzystał z tej względności i uciekł wraz z żoną zagranicę.

Komisarz policji w Klagenfurcie, który miał pilnować księcia, został zawieszony w urzędowaniu.

## Zamach na byłego premiera irlandzkiego

Przywódca niebieskich koszul uciekł z Irlandji

London, 11 grudnia.

Na byłego premiera irlandzkiego Cosgrave'a, gdy przejeżdżał samochodem w hrabstwie Donegal, dokonano nieudanego zamachu, który został udaremniony przez towarzyszących mu w drugim samochodzie detektywów.

Przyjęci strzałami napastnicy rzucili się do ucieczki.

Gen. O'Duffy, przywódca niebieskich koszul, któremu de Valera zagroził, że go zaaresztuje, uciekł z wolnego państwa irlandzkiego do Ulsteru i tam się ukrył.

## Prezydent senatu gdańskiego Rausching,

na audjencji u Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 11 grudnia.

Prezydent senatu Wolnego Miasta Gdańska p. Rausching, który przybył w dniu dzisiejszym do Warszawy, przyjeżdżał w ciągu popołudnia przez Pana

Marszałka Piłsudskiego w obecności p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka i komisarza generalnego R. P. w Gdańsku p. Papee. Rozmowa, która przeciągnęła się przez przeszło godzinę, odbyła się w przyjaznej atmosferze.

Należy podkreślić, że senat W. M. Gdańska zmanifestował tendencje usunięcia charakteru spornego ze spraw polsko-gdańskich. Tendencja ta wywołała życzliwe echo u rządu polskiego.

## Zastrzelił dziewczynę za namową jej narzeczonego.

Obaj zbrodniarzy skazani na śmierć

Lwów, 11 grudnia.

Dziś w Rawie Ruskiej pod Lwowem sąd doraźny rozpatrywał sprawę przeciwko dwóm parobkom wiejskim oskarżonym o morderstwo. Na ławie oskarżonych zasiadli Michał Paneczko i Hryń Hałas. Ten ostatni od dłuższego czasu zaręczony był z córką sąsiada Domaszkiwiczówną. Ostatnio, gdy dziewczyna znalazła się w odmiennym stanie i zaczęła domagać się od narzeczonego, by ją poślubił, Hałas postanowił

pozbyc się jej. W tym celu naklonił swego znajomego Michała Paneczko do zabicia Domaszkiwiczówny, przyrzekając za to wynagrodzenie. Pewnego wieczoru obaj udali się przed dom Domaszkiwiczówny i tam Paneczko strzelił przez okno do siedzącej obok dziewczyny, kładąc ją trupem na miejscu.

Trybunał wydał wyrok skazujący obu oskarżonych na śmierć. Obrońcy zwrócili się do Pana Prezydenta z prośbą o ulaskawienie.

## Ośmiotygodniowe deszcze w Marokku doprowadziły do wylewu wielu rzek

Casablanca, 11 grudnia.

Trwające od ośmiu tygodni deszcze i ostatnie gwałtowne ulewy spowodowały, że w Północnym Marokku wylały rzeki, przerywając w wielu miejscowościach komunikację kolejową, samochodową i telegraficzną. Na liniach kolejowych pomiędzy Rabatem, Tangerem

Fezem i Algierem podmyte są liczne toły i pozrywanych jest wiele mostów.

Ubiegłej nocy wykołęił się pociąg, idący do Ourgha. Są liczne ofiary w ludziach.

Do obsługi pocztowej powołano lotnictwo wojskowe.

## Katastrofa niemieckiego samolotu pasażerskiego.

6 osób zabitych, 3 ciężko ranne.

Berlin, 11 grudnia.

Dziś popołudniu wydarzyła się na lotnisku w Hamburgu straszna katastrofa lotnicza. Mianowicie niemiecki samolot pasażerski, kursujący na linii Berlin — Hamburg, wskutek mgły zawadził o przeszkodę, rozbijając się doszczętnie.

Z pośród 9 pasażerów czterech ponio-

sto śmierć na miejscu, w tej liczbie członek rady państwa, prezydent sądu najwyższego Wageman. Reszta pasażerów odniosła ciężkie rany. Po przewiezieniu do szpitala zmarły jeszcze dwie osoby.

Wśród nich radiotelegrafista samolotu.

## Ekscesy hitlerowskich polepczników w Austrii.

Agitacja austriacka przez megafon. Dwa zamachy bombowe.

Wiedeń, 11 grudnia.

Nad granicą austriacką, koło Duernberga, ustawiono na terytorjum bawarskim olbrzymi megafon, przez który w ciągu niedziel do godziny 9-ej wieczorem wygłaszano antwaustriackie przemówienia.

W przerwach słychać było przez megafon pieśni przeciw austriackie.

Wiedeń, 11 grudnia.

Na ratuszu w Dornbirn w Przedarlantji dokonano wczoraj zamachu dynamicznego. Eksplozja uszkodziła salę, w

której znajdowała się kasa ogniotrwała. W miejscowości Uhrfahrad przed domem Austrii eksplodowała przed domem Austrii chrześcijańsko-socjalistycznej gelbergera bomba, która uszkodziła mur i zniszczyła kilka okien. Wobec tych ekscesów kilku tamtejszych narodowych socjalistów internowano w obozie w Wellersdorf. Kilkunastu przywódców narodowo-socjalistycznych w Wiedniu internowano również w Wellersdorf.

## Przysięgę na wierność Hitlerowi

złożyli posłowie frakcji narodowo-socjalistycznej w przededniu otwarcia Reichstagu.

Berlin, 11 grudnia.

Sesja nowego Reichstagu otwarta zostanie jutro we wtorek o godzinie 15 w sali opery Krolla. Po ukonstytuowaniu się i wyborze prezydium najważniejszych komisji, Reichstag odroczy się niezwłocznie do stycznia.

Przewodniczącym frakcji narodowo-socjalistycznej pozostanie minister Frick. Frakcja na odbytem dziś posiedzeniu złożyła przysięgę na wierność Hitlerowi. Poza członkami partji naro-

dowo-socjalistycznej należą do frakcji hospitanckiej: b. posłowie frakcji centry, niemiecko-narodowej i bawarskiej partji ludowej. Jest ich kilkuset.

Przebieg obrad będzie transmitowany przez wszystkie radiostacje niemieckie.

Władze zwróciły się do mieszkańców Berlina z apelem do udekorowania domów flagami narodowymi.

Przebieg obrad będzie transmitowany przez wszystkie radiostacje niemieckie.



# Zamęt rewolucyjny w Hiszpanji.

## Diagle zamachy bombowe w Madrycie.—Komuniści opanowali szereg miast i miasteczek.—Walki wojska i policji z rewolucjonistami.—Wiele trupów i rannych po obu stronach.

Paryż, 11 grudnia  
Wzniecie rewolucyjne w Hiszpanji nie ustaje. W Madrycie w niedziele wieczorem wybuchła bomba na jednej z arterji miasta. Przejeżdżający samochód został całkowicie zniszczony.

Rząd zastanawiał się nad ewentualnym ogłoszeniem stanu oblężenia. Prezydent Barrios oświadczył, że narazie nie ma potrzeby zastosowania tego zarządzenia. W czasie narad gabinetu na temat miasta kolportowano odezwy, wzywające robotników do strajku politycznego.

O godz. 21-ej znowu wybuchła bomba w centrum miasta. O godz. 22-ej dokonano 5-ciu zamachów bombowych w Madrycie i okolicy. W pobliskim miasteczku Canillas wybuch zniszczył fabrykę, w Villaverde uszkodzono instalacje hydroelektryczną, powodując ciemność w całej okolicy.

O godz. 22-ej premier Barrios wygłosił przez radio przemówienie, w którem oświadczył, że rząd, oparty o wszystkie społeczeństwa, użyje wszelkich środków, by zapewnić spokój. Pięć akcji sabotażystów, premier ogłosił spokojną ludność kraju do współpracy z organami policyjnymi w walce z wywrotowcami.

Wobec zwołania z posiedzeniem gabinetu obradowali działacze socjalistyczni i komunistyczni. Wobec zwołania przez Generalną Konfederację strajku powszechnego.

Minister spraw wewnętrznych, który ogłosił ludność. Zdaniem ministra zamachy bombowe mają na celu wywołanie w społeczeństwie paniki. Rząd nie chce jednak zastraszyć. Wszystkie niebezpieczne rewolty zostały zlikwidowane. W razie potrzeby rząd nie cofnie przed użyciem wszelkich środków, wznoszących spokój.

Podczas przemówienia ministra, zamierzano wybuch bomby w Madrycie. W licznych dzielnicach miasta wywołano panikę. Dokonano kilkuset strzałów i skonfiskowano wezwania do strajku powszechnego.

O godz. 1-ej w nocy minister spraw wewnętrznych znowu przyjął dygnitarzy i oświadczył, że istnieje kilka drobnych ognisk ruchu rewolucyjnego, które będą zlikwidowane w najbliższych godzinach.

W Vitoria został zabity jeden ze strajkujących. W Posajez, w niewielkim miasteczku koło San Sebastian, doszło do starcia pomiędzy policją a strajkującymi robotnikami. W Algeciras wstrzymane zostały statki, kursujące między Algeciras a Gibraltarem. Pociąg z Madrytu odjechał z opóźnieniem.

### 60 partii szachowych równocześnie

Regra markiz Rosselli del Turco.  
Florence, 11 grudnia.  
Na 17 b. m. zapowiedziano w klubie szachistów im. Jana Bertya rozegranie 60 partii szachowych przez markiza Rosselli del Turco z najlepszymi szachistami Włoch. Markiz Rosselli del Turco zamierza pobić dotychczasowy rekord ustanowiony w 1922 roku w Madrycie przez inż. Ludwika Milliani'ego, który rozegrał jednocześnie 50 partii szachowych, przegrywając 4 i re-

Włoski związek gry w szachy wybrał jako komisarza znanego gracza barona Edwarda Nunnarone.

W prowincji Teruel sprowadzone oddziały wojskowe zajęły kilka miasteczek. Oddział piechoty, wkraczający do Alcorisa, został powitany strzałami i granatami ręcznymi. Zabito trzech żołnierzy, zginęło również 2-ch rewolucjonistów.

## Walka ze zbuntowanym oddziałem wojska, który się schronił w budynku klasztornym.

Paryż, 11 grudnia.  
Z Madrytu donoszą: Minister spraw wewnętrznych udzielił prasie informacji o przebiegu walk ze zbuntowanym oddziałem żołnierzy w Villanueva della Serena.

Zbuntowani ukryli się w jednym z klasztorów. Aby uniknąć rozlewu krwi wojsko i policja otrzymały rozkaz strzelania do okien 2-go piętra, gdyż zbuntowani znajdowali się na pierwszym piętrze.

Na wszystkie wezwania do złożenia broni i poddania się zbuntowani odpowiadali salwami.

Wreszcie oblegający dali strzał armatni w dach domu. Dwóch zbuntowanych żołnierzy z rewolwerami w rękach usiłowało wymknąć się z ukrycia,

W Matas, gdzie proklamowano republikę komunistyczną, ruch rewolucyjny stłumiła policja i wojsko. Miasto Valderobles zostało zajęte przez rewolucjonistów, którzy aresztowali miejscowe władze i spalili archiwum komunalne.

W prowincji Huesca doszło w niedzielę do starć pomiędzy policją i rewolucjonistami. Zabity został znany anarchista Mavilla.

W Albalato 300 rewolucjonistów zaatakowało oddział gwardji obywatelskiej. Napad zlikwidowała kompanja piechoty. Wywrotowcy zbiegli, pozostawiając dużo broni. 40-tu rewolucjonistów aresztowano. W Alcampel i Peralta rewolucjonisci proklamowali komunę. Policja i gwardja interwenjowały. W Villanueva podczas strzelaniny zabito 3-ch przywódców rozruchów. Wszystkie wspomniane miasteczka zajęte zostały przez oddziały wojska.

Na przedmieściach Barcelony przeważały przewoźnicy elektryczne i pod osłoną ciemności zaatakowano patrol gwardji obywatelskiej. Kilku żołnierzy zostało ciężko rannych. Rewolucjonisci rzucili bombę pod koszary gwardji. Trzech przechodniów odniosło rany.

W dzielnicy Torrassa policja ostrzegła ukrytych w garażu rewolucjonistów. W różnych punktach miasta dochodziło do strzelaniny, podczas której kilka osób zostało rannych. Dokonano licznych aresztowań.

W dzielnicy św. Marcina wywiązała się strzelanina pomiędzy strajkującymi a policją. Koło Milas dokonano wielu aresztowań. Wykryto liczne składy broni.

## „Demoralizujące metody cywilizacji Zachodu“

### Wielki poeta hinduski Rabindranath Tagore, krytykuje materjalizację życia Zachodu i radzi, by Wschód zajął się przewartościowaniem pojęć o współczesnej cywilizacji.

Bombay, 11 grudnia  
— Słynny poeta i filozof dr. Rabindranath Tagore wygłosił w Bom-

baju odczyt, w którym ostro krytykował stosunek cywilizacji zachodniej do Wschodu.

Tagore twierdzi, że na Wschodzie młodzież żywo interesuje się współczesnością, której wykładnikiem jest dla niej Zachód.

Młodzi azjaci przypuszczają, że życie na Zachodzie jest pełne swobody, radości i zapału. W rzeczy zaś samej, dzisiaj, charakterystyczną cechą ludzi Zachodu jest chęć władzy nad światem w fizycznym tego słowa znaczeniu, chęć władania nie jest jednak istotą współczesności, tak samo jak nie jest nią ludożerstwo. Jakkolwiek cywilizacja zachodnia jest pożyteczna w dziedzinie wiedzy i techniki, niemniej jednak jej metody są powierzchowne i demoralizujące. Prawie całe życie ludzi Zachodu zatracą się w szale barbarzyństwa.

Istnieje na Zachodzie przeświadczenie, że światło prawdy przybywa ze Wschodu. Wschód winien więc być przewartościować pojęcia podstawowe o cywilizacji zachodniej i nie pozwolić, aby trwał obecny stan rzeczy.

Poeta hinduski dochodzi do wniosku, że Wschód ma prawo do życia w całej pełni, i jakkolwiek cywilizacja zachodnia ma pewne cechy wielkości, nie należy jednak zachwyty nad wiedzą rozciągać na materjalizację życia na Zachodzie.

Tagore wyraził wreszcie przekonanie, że Wiedza t. zn. Prawda jest na Zachodzie zniekształcona i wytwarza chorobliwą psychikę, która odrzuca ideały moralne i działa jak siła destrukcyjna.

## Mussolini zaprasza Hitlera do Rzymu

### Misja włoskiego podsekretarza stanu, Suvicha podczas wizyty w Berlinie.

Berlin, 11 grudnia.  
Przybywający tu we wtorek rano włoski sekretarz stanu Suvich przyjęty będzie na specjalnych audjencjach przez prezydenta Hindenburga i kanclerza Hitlera.

Na cześć gościa włoskiego wydają bankiety m. Neurath i premier Goering.

Paryż, 11 grudnia.  
„Le Jour“ donosi z Rzymu, że podsekretarz stanu Suvich w czasie swego pobytu w Berlinie zaprosił Hitlera w imieniu Mussoliniego do Rzymu. Kola

oficjalne ani nie potwierdzają, ani nie zaprzeczają tej wiadomości. Tenże dziennik donosi, że Litwinow nie był skłonny do przyłączenia się do stanowiska Włoch wobec Ligi Narodów. Podobnie ustosunkował się on chłodno do wysiłków włoskich, mających na celu doprowadzenie do zbliżenia rosyjsko-niemieckiego.

Wizyta Suvicha w Berlinie ma na celu przedstawienie włoskiego punktu widzenia w sprawie bezpośrednich rozmów francusko - niemieckich.

## Arystokracja niemiecka na cenzurowanem.

### Musi się wykazać „czystością aryjską“ od 32 pokoleń.

Berlin, 11 grudnia.  
Nowe wydania Almanacha Gotajskiego zawiera zawiadomienie, że na mocy zarządzenia Niemieckiego Związku Szlacheckiego wszystkie rody niemieckie poddane zostaną ścisłej kontroli z punktu widzenia ich pochodzenia aryjskiego. Niektóre rodziny wezwane zostały do przedstawienia swych tablic genealogicznych.

Weryfikację przeprowadza trybunał szlachecki, w którym zasiada również przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy.

Wymagane jest wykazanie się ciągłym pochodzeniem aryjskim przez pełne 32 pokolenia przodków.

## Wstęp do porozumienia francusko-niemieckiego.

### Druga rozmowa ambasadora Francji z Hitlerem

Berlin, 11 grudnia.  
Biuro Wolffa komunikuje: Kanclerz Rzeszy przyjął dziś w obecności ministra spraw zagranicznych barona von Neuratha ambasadora Francji Francois Ponceta.

W czasie rozmowy kontynuowana była rozpoczęta w dniu 24 b. m. wymiana zdań na temat różnych kwestyj aktualnych

## 100 absolwentów filozofji w roli robotników.

### Zatrudni ich fabryka obuwia Baty.

Praga, 11 grudnia.  
Wobec ogłoszenia w prasie, że ponad 1000 osób z ukończonymi studjami filozoficznymi nie może znaleźć posady, znana fabryka obuwia Bata ogłosiła, iż w fabryce swej zatrudni w charakterze robotników 100 absolwentów filozofji.



# Jeszcze jeden rząd socjalistyczny.

Niezadowoleni sklepikarze głosowali w Genewie na listę socjalistyczną — Szwajcarom się wydaje, że już gorzej być nie może...

## Przed rokiem był przestępcą, dziś jest — premierem.

Genewa, w grudniu.

Jak wiadomo, w kantonie genewskim utworzony został socjalistyczny rząd — pierwszy na terytorium Szwajcarii. Na czele rządu tego stanął Nicole, ten sam, który przed rokiem skazany został na karę więzienia za wywołanie zamieszek ulicznych, w czasie których 13 osób poniosło śmierć.

Kanton genewski — to swego rodzaju państwo w państwie. Ludność jego stanowi 175.000 osób, w tem około 20.000 cudzoziemców, a 30.000 „konfederatów”, to jest takich, którzy przyszli na świat w innych kantonach. Prawdziwych „genevois” — genewczyków — jest zatem około 125.000 osób.

Ustrój prawny tego kantonu polega na tem, iż organy ustawodawcze i wykonawcze obierane są na 3 lata przez ludność republiki genewskiej, korzystającej ze specjalnych uprawnień wyborczych. Liczba wyborców wynosi 46.500 osób (kobiety nie mają prawa głosu). Organem ustawodawczym jest „wielka rada”. W roku bieżącym 55 proc. głosów padło na listy socjalistyczne, 45 procent — na listy burżuazyjne. W skład rady nie wszedł ani jeden komunist.

Wybory do organu wykonawczego czyli rządu (conseil d'etat) następują po upływie dwóch tygodni od wyborów „wielkiej rady”. Rząd składa się z 7 osób, które uzyskały największą ilość głosów. Członkowie rządu zostają „szefami departamentów”, a nieraz posiadają tytuły „ministrów”.

Skład nowego rządu kantonu genewskiego stanowią czterej socjaliści i 3 przedstawiciele burżuazji — i dzięki temu Genewa została „czerwona”. Jak sobie poradzi gabinet, składający się z czterech socjalistów i trzech przeciwników — przyszłość pokaże. Niesocjaliści otrzymali działy: spraw wewnętrznych, szkolnictwo i robót publicznych. Szef rządu Nicole objął departament sprawiedliwości i policji; finansów objął socjalista, umiarkowany, Nenas.

Wynik wyborów w kantonie genewskim nie świadczy bynajmniej o zwycięstwie socjalizmu. Cały kanton nie liczy z pewnością więcej, aniżeli 10.000 prawowitych socjalistów. Powodzenie list socjalistycznych należy przypisać w pierwszym rzędzie faktowi, iż głosowali za nimi — jak zawsze — wszyscy niezadowoleni z istniejącego stanu rzeczy. Wśród nich znaleźć można m. in. „element drobniomieszczański”, jakim są sklepikarze, którzy nabrali zaufania do Nicole nie dlatego, iż udało mu się przekonać ich do marksizmu, lecz jedynie dzięki kampanii, prowadzonej przeciwko chaosowi i nadużyciom, panującym w bankach genewskich.

Przed rokiem „Banque de Geneve” stanął w obliczu bankructwa. Klienciela jego składała się z 50.000 drobnych udziałowców. Jednocześnie rozeszły się niepokojące pogłoski na temat banku „Comptoir d'Escompte”. Wytworzona sytuacja zmusiła rząd do sanowania obu przedsiębiorstw. A jednocześnie organ Njcola „Labour” ogłaszał co dzień rewelacyjne wiadomości, rozchwytywane przez udziałowców banków.

Odstąpienie kulis machinacji bankowych ujawniło to, co się dzieje w większości banków całego świata. Pomimo to dziennik „Labour” robił świetne interesy na złych interesach banków.

Do niezadowolenia mieszkańców kantonu genewskiego przyczyniły się inne jeszcze powody: są niemi redukcje, drożyzna, podatki, świecące pustkami hotele i pensjonaty, zegarki, których nie można sprzedać... Pomimo to, warunki życiowe w Szwajcarii, w porównaniu z wielu innymi krajami, są oczywiście świetne. W okoliczności tej, która jest pewnego rodzaju „rozpięszczenie” ludności, nietkniętej wojną ani inflacją powojenną — dopatrzeć się

można źródła radykalizującego niezadowolenia. W Szwajcarii jest tak do bże, iż może sobie ona pozwolić na eksperyment rządów socjalistycznych. „Gorzej nie będzie” — a „może będzie lepiej” — oto główne hasło tych wszystkich niesocjalistów, którzy przyczynili się do powodzenia akcji socjalistów.

Jaśnie jest, iż zwycięstwo socjalistów w Genewie nie wpłynie na radykalne zabarwienie panującego w tym kantonie ustroju. „Wielka rada” nie posiada większości, a prócz tego rada federalna (niesocjalistyczny rząd konfederacji szwajcarskiej) reguluje ogólny bieg życia państwowego i politycznego Szwajcarii.

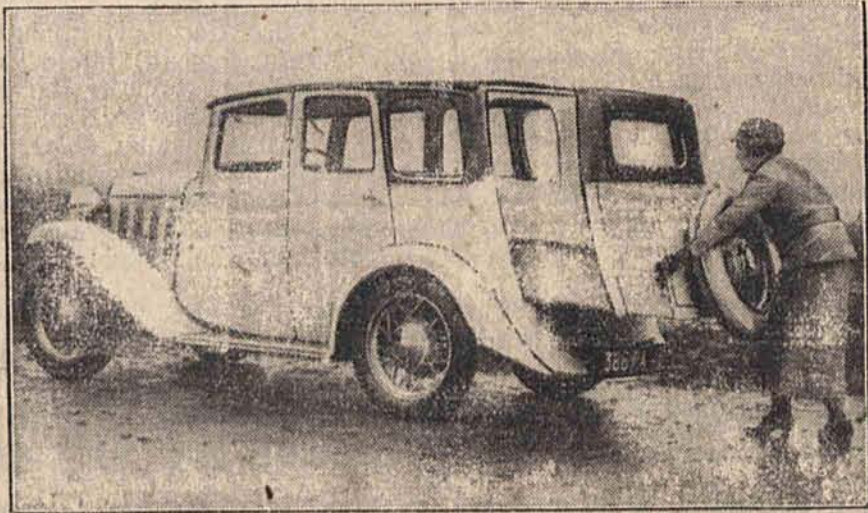
Kanton genewski przechodzi dziś te same koleje, jakie przeszły niemal wszystkie kraje: Nastąpi oczywiście

zwrot na prawo tych, którzy objęli władzę, lub też tych, którzy władze tę im dali.

Narazie zmiana przyniosła szereg zewnętrznych posunięć, które przerażyły obywatela genewskiego, konserwatyście i zwolennika uświęconych tradycji. W dniu uroczystego złożenia przysięgi, odbywającego się w katedrze św. Piotra, usunięto biblię. Przysiędźce nie towarzyszyły też strzały armatnie, jak to się działo dawniej. A prócz tego — szef rządu przybył na uroczystość nie w cylindrze i stroju galowym, a w swym zwykłym szarym płaszczu i kapeluszu.

Lecz kiedy Nicole wyjechał do Berna, towarzyszyło mu na dworzec 17 antokarów, przepelnionych przyjaciółmi manifestującymi na cześć swego przywódcy.

### Ruchomy domek.



W Anglii skonstruowano samochód-karawan. Jest to normalny wóz osobowy, posiadający ruchomą tylną ścianę, która daje się wyciągnąć, okazując łóżko, dwa stołki oraz umywalkę.

## Defektyw musi być gentlemanem.

### Szef policji londyńskiej wprowadza ciekawe reformy.

Lord Trenchard, szef policji londyńskiej i Scotland-Yardu, zainicjował reformy w łonie kierowanej przez siebie instytucji, które wprowadzają w zdumienie konserwatywnych i szanujących tradycje Anglików.

Akcje swoją rozpoczął lord Trenchard od wprowadzenia nowego regulaminu dla kandydatów, którzy pragną uczęszczać do szkoły policyjnej. A więc każdy z zakwalifikowanych do przyjęcia w poczet abiturjentów szkoły Scotland-Yardu musi przynieść ze sobą własne: cztery koszule ze sztywnymi górnymi, smoking, trzy pary jasnych flanelowych spodni, dwie pary lakierków, trzy koszule tenisowe, dwie pary krótkich spodni turystycznych, dwie pary pantofli sportowych, odpowiednią walizkę skórzaną.

Policjanci, którzy chcą awansować i posuwać się wyżej w hierarchii, powinni zdaniem lorda Trencharda, prezentować się jak prawdziwi gentlemani. To też lord Trenchard wyróżnia z pośród kan-

dydatów młodzieńców, którzy ukończyli wyższy zakład naukowy.

Co najciekawsze to fakt, iż napływ kandydatów do Scotland-Yardu jest tak wielki, iż selekcja wśród zgłaszających się przeprowadzana jest bardzo szczegółowo i stro. W tym roku np. przyjętych będzie tylko dwudziestu kandydatów. Wiek ich nie może przekraczać granicy 26 lat, a pozatem muszą oni być kawalerami, o ile chodzi o ich stan cywilny. Ale to jeszcze nie wszystko: surowy regulamin przyjęcia żąda od kandydata, aby posiadał wzrost nie niższy od 5 stóp i 8 cali, oraz mógł się wykazać świadectwem lekarskim o stanie absolutnego zdrowia.

Dopiero po przejściu tych wszystkich zasadzek i pominięcia raf może młody gentleman, żywiący aspiracje do zdobycia wyższej szarży policyjnej, podnieść sobie, iż otworzoną się przed nim pilnie strzeżone bramy Scotland-Yardu.

Wiwat!

Ten okrzyk i Ty powtórzysz kiedy ujrzysz na ekranie rewelacyjny film Fo'xa.

## SZALONA NOC

Dziś poraz ostatni!

Nie zwlekaj! Idź już do GRAND-KINA.

Dziś pocz. o 4 pp.

Już wkrótce ujrzycie na ekranie GRAND KINA dawno niewidzianą bohaterką „Upadłego anioła” w nowym przeboju Paramounta „POD PRĘGIERZEM”

„LUNA” „Biały Upiór”

Dziś i dni następnymi W rol. gł. BELA LUGOSI I MADGE BELLAMY. Nadprogram — groteska rysunkowa w kolorach. — Pocz. o g. 4 pp., w soboty, niedziele i święta poranki o g. 12 w pol. Na pierwsze seanse bilety w cenie 7.09 i 0.80 groszy.

### Wielkie zainteresowanie sztuką L. Morstina

Po Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Łodzi i Wilnie, teatr Łódzki jest z kolei szósty, który wystawia ciekawą współczesną komedię L. Morstina „Dzika pszczoła”.

Zabłędnie tej sztuki jest udowodnieniem, że zasady etyczne i społeczne ewoluują w naszym wyobrażeniach, zmierzając ku nowym formom życia.

Ze w Łodzi zapowiedź wystawienia tej sztuki wywołała żywy rezonans świadczy o tym szereg stowarzyszeń zakupił już zgóry spoczniki — co w Łodzi jest prawdziwą rzadkością.

### Shaw wpadł szal.

W Londynie w „Winter Garden Theatre” odbyła się premiera ostatniej sztuki Bernarda Shawa p. t. „On the Rocks”, która pod nazwą „Nad przepaścią” wejdzie niebawem na jezdnię warszawską.

Premjera londyńska odbyła się w atmosferze wielkiego podniecenia. Rzecz cała polega nie bowiem skandalem politycznym.

Stary Shaw w poszukiwaniu coraz bardziej ekwilibrystycznych paradoksów i pieprzonych tuacji sięgnął poprostu do domu... premiera angielskiego i pokazał trzy godziny życia i mówów powszechnie znanych i dostatecznie uprzykrzonych opinii nie tylko angielskiej.

Bohaterem jest pewien premier, ongiś dążyły radykał, a następnie utemperowany przywódca nacjonalistycznego rządu J. K. Moore. Chytry starzec Shaw potrafił wykorzystać do brodzieństwa ustroju demokratycznego, porwujących na swobodę słowa i żartu, i zaatakował ostro kierowników rodzimej demokracji. To nazwa dobrze wykorzystana koniunktury.

Główna figura komedii modelowana jest obraz i podobieństwo Mac Donalda. Perypetje akcji są dość fantastyczne, ale nie tak barokowe, by nie było sposobności ukasieć rodnym bohaterów. To też widownia reaguje bardzo wesoło i bardzo mściwie. To są dalsze etapy ustroju demokratycznego: mściwy śmiech tłum skierowany pod adresem własnych wybrańców.

Akcja, streszczając ją w kilku słowach, jest taka: Premier, sir Artur Chavenden, mieszka w domu, który znany jest wszystkim jako dom Mac Donalda, jest czelekiem wykształtowanym, gentlemanem, mającym słabość do wielkich mów politycznych, z których nigdy nie wyrzeka. Lecz oto do premiera przybywa delegacja socjalistyczna, a wódcą jej, Hibney, przyjeżdża na bezczynność rządu wobec bezrobocia, a pod adresem zaś demokracji taką filipikę:

„Demokracja nie jest nam potrzebna, mamy prawo głosu. A słowo dyktator nie strasza ani mnie, ani mnie podobnych, którzy dotychczas rządzą świnię odznaczającą się jedynie poszanowaniem złota”.

Cóż robi premier? Zachowuje się bardzo typowo: jest bezradny i bezczynny. W sprawę wdaje się duch, który tłumaczy obywateli dowcipu shawowskiego, iż cierpi on na chorobę cyniczną chorobę angielską; brak sprawności słowej. Teraz dopiero premier wie, co robić i idzie do sanatorium.

Aluzja do Mac Donalda jest tu wyjątkiem. Jednak dalsze perypetje akcji mijają się z samą autentycznym premierem: sir Chavenden wyjeżdża z sanatorium rozwija ojrzązmi energią, projektuje upaństwowienie ziemi, przeobrażenie wojska, Część gabinetu, widząc w projektach korzyść osobistą, popiera szaleństwa. Parlament burzy się. Premier znów staje się bezradny. Lecz tutaj cugle historii ujmuje pismarzona premiera, która dyktuje męzowi odraczające sesję sejm angielskiego. Premier według żony natchnienia musi być dyktatorem.

Lecz premier - demokracja woli napisać misję. W trakcie pisania tego aktu tłumy wają za oknami: „Obudź się, Anglijo!” „Gdyby Anglja umiała się naprawde obudzić” — jęczy reitrenem słaby na duchu, rakterze i umyśle — premier angielski.

Kurtyna. Na patelonie zgrzyta wstępnym hymnem narodowym.

Stary Shaw znowu plata psikusa w przekonaniu. Ten typowy manewr zaprowadza młodość i nie pozbawia go laurów mędnego rezonera.

„Obudź się, Anglijo!” — podszepuje dramaturg, który czując jeszcze w sobie polityczne, nieraz już budził ją w innym kole za każdym razem budził ją w innym kole.

LEKARZ-DENTYSTA  
**F. Kopciowska**  
Gdańska 37  
tel. 232-55.  
przyjmuje od 9-3.  
w Lecznicy Piotrkowska 294 od 4-7  
przy Górnym Rynku.



**KRONIKA**

Grudzień  
**12**  
WTOREK

Dzis Aleksandra M.  
Jutro Lucji P. M.

|                 |       |
|-----------------|-------|
| Wschód słońca   | 7.34  |
| Zachód słońca   | 15.26 |
| Wschód księżyca | 1.54  |
| Zachód księżyca | 12.27 |
| Długość dnia    | 8.10  |
| Ubyło dnia      | 18.49 |

# Torturował 14-letniego chłopca

## Rozebrał go na mrozie, bił powrozem, przypalał ciało gorącym żelazem i powiesił za ręce.

# Okrutnik został osadzony w więzieniu

(gr) Nocy ubiegłej łódzki urząd śledczy odebrał z okolic Wielunia, ze wsi Młynicka meldunek o potwornej, niezwykle bestjałskiej zbrodni.

Stefanowi Zdychli ktoś skradł sto złotych. Zdychla podejrzewał swego

szwagra — brata żony — 14-letniego chłopca — Czesława Gedalę.

Zdychla wziął chłopca na spytki. Ale Gedalę trwał ciągle w zapewnieniu, że nie jest winien: nie wziął pieniędzy, nie ma ich i o niczem nie wie.

Zdychla początkowo tylko „normalnie” bił swego małego szwagierka. Gdy się przekonał, że w ten sposób nie dowie się od niego gdzie są pieniądze — zabrał się do torturowania tego dziecka jeszcze w sposób tak okrutny, że o tych strasznych mękach, jakim poddany został Gedalę myśleć trudno.

Zdychla rozebrał na trzaskającym mrozie chłopca do naga, związał go i począł go bić powrozem. Gdy się przekonał, że chłopiec ledwo zipie, zmienił taktykę. Począł go przypalać rozgrzanym do czerwoności żelazem. Okrutnik czynił to tak długo, aż w kilku miejscach na ciele chłopca potworzyły się istne leje z wypalonego ciała. Gdy i to nie poskutkowało, a nawpół żywa i bez przytomności ofiara nie przyznawała się dalej do kradzieży — Zdychla powiesił chłopca na mrozie nago za ręce.

Z rąk okrutnika wydostali Gedalę najbliżsi krewni. Nieszczęsny chłopak w stanie agonii został przewieziony do szpitala w Wieluniu.

Zdychla został osadzony w więzieniu.

## Będzie śnieg.

Chmury ciągną ze Wschodu. Rano wczorajszy przyniósł znaczną wyższą temperaturę. Termometry w godzinach rannych wskazywały stopni poniżej zera, prawie całkowity brak wiatrów, trwałe zachmurzenie wskazuje na to, że należy spodziewać opadów śnieżnych, które jak dotychczas są bardzo minimalne, poza Karpatami, gdzie szata śniegowa osiągnęła 20 cm. grubości.

Wczoraj notowano w Wilnie — 8 stopni, w Poznaniu — 4 stopni, w Krakowie — 5 stopni, we Lwowie — 5 stopni, w Zakopanem — 9 stopni, na Hali Piśczęńskiej — 12 stopni.

## Postrzał

Wymagany przebiegiem lub upadkiem wymaga dla leczenia ciepła i spokoju. Racjonalna kuracja przeprowadzić można w domu przy pomocy kompresów z roztworu Piszczęńskiego „Gamma”. Okłady te do użycia sprzedają apteki i drogerie.

## Strejki w Polsce.

Najwięcej — w przemyśle włókienniczym.

Według ostatnich zestawień głównego urzędu statystycznego, w II kwartale r. zanotowano na terenie całej Polski 217 strajków, które objęły 2.707 zakładów pracy i 136.125 strajkujących. Liczba straconych dni roboczych wynosiła 624.818.

Z ogólnej liczby strajków 14 przychodzi na rolnictwo, 10 na górnictwo, 28 na przemysł mineralny, 5 na hutniczy, 10 na metalowy, 4 na chemiczny, 77 na włókienniczy, 2 na papierniczy, 4 na drzewny, 3 na spożywczy, 4 a odzieżowy, 9 na budowlany, 2 na poligraficzny, 2 na handel i kredyt, 1 na zakłady widowiskowe, 4 na zakłady użyteczności publicznej.

Z ogólnej liczby strajków 181 dotyczyło plac. Wygranych zupełnie lub częściowo było 169 strajków.

Największa liczba zakładów pracy, objętych strajkiem, przypada na przemysł włókienniczy, mianowicie 1.832 za-

## Walka z gruźlicą.

Każdy wypadek musi być ogłoszony.

W ministerstwie opieki społecznej pracujący został projekt ustawy o zwalczaniu gruźlicy.

Projekt ten wprowadza obowiązek zgłoszenia każdego stwierdzonego przez lekarza przypadku gruźlicy w postaci przewlekłej dla otoczenia. Ponadto obowiązek zgłoszenia każdego przypadku zgonu na gruźlicę, oraz zmiany zamieszkania osoby choro-

z głozenia przypadku gruźlicy niebezpiecznej dla otoczenia na lekarza, względnie przełożonego zakładu leczniczego, zgłoszenia w lokatorze. Zameldowania te należy przesyłać do lekarza powiatowego. — W przypadku szerzenia się gruźlicy w szczególności niebezpieczny w jakichkolwiek instytucjach i zakładach publicznych lub prywatnych, władza administracyjna zarządzić może zamknięcie tej instytucji.

Za niezgłoszenie wymienionych przypadków gruźlicy grozi kara administracyjna w postaci grzywny do 1.000 zł. lub aresztu do 1 miesiąca.

## W śmiertelnym wirze.

### Pas transmisyjny porwał robotnika i rzucił go o sufit.

W fabryce maszyn Braci Lange przy ul. Andrzeja 21, rozegrał się wczoraj przed południem wstrząsający wypadek przy pracy.

Józef Zynderman — 24-letni robotnik, pracujący w szlifierni, był również specjalistą od szycia pasów. W każdej fabryce pasy pękają, lub ściągają się troki i pas należy podszyc, nim pęknie. W szlifierni trzeba było zreperować pas.

Reperacja pasa, gdy maszyna jest w ruchu, jest zawsze igraniem ze śmiercią. Ale tak się często praktykuje, że pas przekłada się z koła na wał i szyje tuż obok maszyny. Według relacji, jakie w

tej sprawie otrzymaliśmy i tym razem zaszedł tego rodzaju wypadek. Zynderman szyl pas tuż obok koła pasowego, które biegło. Dla ułatwienia sobie pracy przełożył nogę przez pas.

Nagle stała się rzecz straszna. Pas porwał nieszczęśliwego robotnika, zaczepił się o koło transmisyjne i rzucił ciałem Zygnermana o strop sali fabrycznej.

Od tego straszego uderzenia pękła czaszka nieszczęśliwca, a mózg rozprysnął się po sułicie i ścianach.

Ciało zostało zabezpieczone na miejscu przez przybyłych przedstawicieli policji.

HAPPY END TRAGEDJI MIŁOSNEJ.

# MIELI RAZEM UMRZEC.

## Stało się jednak wręcz przeciwnie — pobrali się i są szczęśliwi. — Sąd uznał ten fakt za... okoliczność łagodzącą.

(g) Za co odpowiadała przed sądem 23-letnia Anastazja Dębska?... Niecodzienne jest jej przestępstwo, choć codzienne są jego motywy. Oto Anastazja Dębska znalazła się na ławie oskarżonych dlatego, że chciała sobie odebrać życie wraz ze swym ukochanym.

Nie mogła dosłownie żyć bez niego i — w tem leży jej wielka wina — nie chciała, by on żył bez niej.

Dębska była podówczas służącą. Z Pawlakiem — z Michałem — znali się od trzech lat. Uważali się za narzeczonych. Najpewniej on uważał więcej ją za swoją narzeczoną, niż siebie za jej narzeczonego, ale nieboraczka wierzyła, że wzajemność w ich stosunku jest kompletna.

Wierzyła aż do dwunastego czerwca. Gdy się przekonała, że jest inaczej — powzięła ów plan tragiczny, który ją zawiódł na ławę oskarżonych, a jego jako świadka przed sąd.

Dwunastego czerwca, zwyczajem służących, czekała panna Nastka na swego Michała przed bramą. Ale Michał był podchmielony i ani się na nią obejrzał. Nadszedł zaraz się wdał w rozmowę z kolegami. A ona stała i czekała. Wreszcie niech tam ludzie gadają co chcą — wzięła się na odwagę i podeszła do niego. Po przyjaźielsku dzieliła go dłonią przez plecy i zaga-

dała.

Ze niby jest i czeka na niego.

I wtedy stała się rzecz straszna: jej kochany Michał odwrócił się, szarpnął i uderzył ją w twarz.

Panna Nastka w pierwszej chwili nie wiedziała, co się z nią dzieje. Ale prędko się przemogła. Nie można dać poznać po sobie, jak ją ta sromota zabolala. Roześmiała się głośno, chociaż się jej lzy do oczu cisnęły i znów w tonie żartobliwym prosiła go o chwilę rozmowy. — Gdy Michał dał się namówić — szepnęła mu do ucha, że już idzie spać. I że jest późno i państwo śpi... I niby co on na to...

I wtedy Michał Pawlak się zgodził. Ułożyła go do łóżka w swoim służbowym pokoju. Była bardzo kłiwa. — Tylko jakoś smutna przytem była bardzo. Znalazła jakiś źle zatemperowany kawałek ołówka, z szuflady z kredensu kuchennego wyjęła torebkę od bułek i na niej napisała:

„Proszę nas pochować razem. Bez niego żyć nie mogę, a on mnie w twarz uderzył. Anastazja Dębska”.

Potem odkreciła kurek od gazu i położyła się do ółka.

W nocy Pawlak obudził się, napół przytomny, miał jeszcze tyle sił, że dobiegł do okna i otworzył je jak szerokie. I zakrecił kurek od gazu. Zaraz potem padł na łóżko i zasnął napół zemdłony.

Rano p. L. dziwia się, czemu to Nast

ki niema. Weszła wreszcie do kuchni, zajrzała do służbowego. Urzała scenę, jakiej się nie zapomnia.

Przybyło pogotwie.

Dębska odzyskała przytomność dopiero w szpitalu.

Koniec tej tragedji ma coś w sobie z filmów amerykańskich. Nim jeszcze sprawa „wyszła”.

Michał i Anastazja stali przed ołtarzem.

Pobrali się. A w sądzie on, jako małż. — zrzekł się świadczenia w sprawie przeciwko żonie.

Dębska przyznała się do winy. Chciała umrzeć razem z nim, bo go bardzo kochała i kocha nadal.

Na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata została skazana Anastazja Dębska.

Przez te dwa lata trwania zawieszona kary napewno tego rodzaju plan za bójstwa i samobójstwa w głowie podświadnej nie powstanie.

—————  
SZCZAWNICKA JOZEFINA  
pomaga w katarach.  
—————

## Dodatkowa komisja poborowa.

W piątek, dnia 15 grudnia, od godziny 8-ej rano, w lokalu biura wojskopolicyjnego zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165, rozpoczęła urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-miasto I.

Na dodatkową komisję poborową zgłosić się winni poborowi rocznika 1912 i starszych, którzy dotychczas nie stawali przed żadną komisją poborową do przeglądu wojskowego i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów P. P., oraz otrzy mali imienne wezwania ze starostwa grodzkiego w Łodzi.

## Pożar w uniwersytecie lwowskim

### Dwie sale oraz archiwum prawnicze uległy zniszczeniu

Lwów, 11 grudnia.

W gmachu Uniwersytetu przy ulicy Marszałkowskiej, w salach wydziału historii nowożytnej, na II piętrze, wybuchł pożar. Zniszczeniu uległa kancelaria asystenta oraz mieszcząca się tam biblioteka podręczna.

Ponadto wskutek akcji ratunkowej zniszczona została jedna sala, w której zerwano podłogę, archiwum w wydziale prawniczym na I piętrze oraz sala

egzaminacyjna, gdzie zerwano sufit. Straty wynoszą około 5000 złotych.

W związku z pożarem krąży wersja, iż został on wzniesiony przez żywole komunistyczne. Wersje te są zupełnie bezpodstawne. Wydział śledczy przy pomocy komendantów miejskiej straży pożarnej ustalił, iż ogień powstał wskutek wadliwej budowy komina.

**A. KANTOR, S-cy**  
GRAND-HOTEL  
Kupuje brylanty i złoto  
płacimy najwyższe ceny.



Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Meranie dn. 10 b. m. nasz najukochańszy

# b. p. OSKAR PRUSSAK

przeżywszy lat 67.

Pogrzeb odbędzie się w Meranie dn. 18 b. m., o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

**Żona, córki, syn, synowa, zięciowie, wnuki i rodzina.**



## TEATR MIEJSKI.

Dziś premiera interesującej komedji L. Morstina „Dzika pszczoła”. Porusza ona wszystkie zagadnienia, nurtujące obecnie społeczeństwo, a więc przeobrażenia moralne, bunt młodzieży i t. d.

W rolach ważniejszych: Niedźwiecka, Filasiewicz, Zmijewska, Mroziński, Szymański, Szynler, Szalecki i inni. Reżyserja J. Szynlera. Dekoracje B. Kudewicza.

W środę i w czwartek powtórzenie premjery.

## LÓDZKIE TEATRY POPULARNE.

(Ogródowa nr. 18).

W dniu dzisiejszym i następnym o godzinie 8.15 wieczorem do piątku włącznie operetka w 4-ach odsłonach p. t. „Niech żyje młodość”, w reżyserji Marijana Domoślawskiego.

## CZWARTKOWY KONCERT ERIKI MORINI.

Sławna skrzypaczka, Erika Morini, należąca do nielicznej plejady współczesnych skrzypków-wirtuozów, która dzięki swojemu wyjątkowemu talentowi i niesłychanej technice, cieszy się w największych ogniskach kultury muzycznej niezwykłą popularnością, wystąpi tylko jedyny raz i oświetli 8. my koncert mistrzowski, który odbędzie się w Filharmonji w nadchodzący czwartek, dnia 14 b. m., o godz. 8.30 wiecz.

## OPERA „HALKA” NA SCENIE FILHARMONJI

Jutro, w środę, o godzinie 4-ej po poł. odegrana będzie pod dyrykcją p. T. Rydera 4-aktowa opera St. Moniuszki „Halka”, z udziałem solistów, orkiestry, chóru i baletu. Przedstawienie to, ostatnie przed świętami, przeznaczona jest dla młodzieży szkolnej.

## AKADEMJA PALESTYŃSKA w FILHARMONJI

W dniu dzisiejszym bawi w Łodzi Lady Erleigh, znana działaczka polityczna w Anglii. Lady Erleigh przyjechała do Polski, pragnąc zapoznać się z sytuacją żydów w naszym kraju. Wraz z Lady Erleigh, która jest córką niedawno zmarłego, wybitnego meza stanu Lorda Melcheta oraz synowa b. wice-heróla Indji, markiza Readinga — przybywa do Łodzi dyrektor centrali Keren-Hajesod (Funduszu Podwalin) w Jeruzolimie, znany poeta hebrajsko-żydowski, p. L. Jaffe.

Goście weselną dziś wieczorem udział w akademji palestyńskiej w Filharmonji.

## WYSTAWA KAROLA ENDEGO.

W sali przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 113 (I p. front) L.R.R. zorganizowała jubileuszową wystawę prac szt. malarza Karola Endego.

Wystawę zwiedzać można codziennie od godziny 10-ej rano do 10-ej wiecz.

Ceny wejścia: dla dorosłych 50 groszy, dla młodzieży i wojskowych 25 gr.

## SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84.

## Dawno już oczekiwany KONCERT MISTRZOWSKI

genjalnej skrzypaczki

## Eriki MORINI

odbędzie się w czwartek, dnia 14 grudnia o godz. 8.30 wiecz.

Jej gra daje możność ujawnienia w całej pełni bogactwa kolorytu brzmienia. To nie tylko maestra techniczna i wytworność subtelnej stylisty, ale znacznie więcej. Bo z pod smyczki i czułych palców wirtuozki wylania się to nieuchwytnie, czarujące „coś”, co stanowi cudną ornamentykę skrzypcowej i jej romantyczny smutek.

Bilety w kasie Filharmonji.

## OTWARCIE BAZARU HARCERSKIEGO.

W niedzielę, dnia 10-go grudnia b. r. w godzinach przedpołudniowych nastąpiło otwarcie gwiazdkowego Bazaru Harcerskiego. Otwarcia dokonał w imieniu przewodniczącego zarządu oddziału pana wojewody łódzkiego Hauke-Nowaka, p. inż. Z. Rau. Przecinając wstęgę, kilka słów poświęcił wiceprzewodniczący znaczeniu Bazarów Gwiazdkowych w życiu organizacji i drużyn harcerskich. Jest to przegląd pomysłów i solidnej pracy, dokonanej często w ciężkich warunkach przez młodzież harcerską.

## ODCZYT W STOW. „LEGJON ŚLĄSKI”.

W środę, dnia 13-go grudnia b. r. o godzinie 19-ej w lokalu Stow. Powstańców Śląskich „Legjon Śląski” w Łodzi przy ulicy Kpt. Żwirki Nr. 4, odbędzie się z okazji „Tygodnia zagadnień polsko-niemieckich” odczyt p. t. „Stosunki polsko-niemieckie”.

O liczne przybycie członków, ich rodzin i sympatyków prosi

Zarząd Legjonu Śląskiego.

## Nowa radiostacja poznańska rozpocznie próbną działalność przed świętami Bożego Narodzenia.

Polskie Radio w dniu 1-go października r. b. przejęło na własność rozgłoszenie w Poznaniu i bezwzględnie przystąpiło do zaopatrzenia jej w nową, niepomiernej silniejszą i doskonalszą radiostację.

Będzie to stacja tej samej klasy, co Lwów, t. e. znaczy posiadać będzie moc 16 -- 17 KW., w antenie. Moc dotychczasowa radiostacji poznańskiej wynosiła zaledwie 1.35 KW. Długość fali zostanie utrzymana i wynosić będzie 334.3 M.

Nowa radiostacja poznańska powstaje na terenie cytadeli poznańskiej i zostaje wyposażona w aparaturę Marconiego podług zupełnie nowego schematu, odpowiadającego całkowicie ostatnim zaleceniom „C. C. I. R.” (Między narodowego Komitetu Radio-Elektrycz-

nego). Warto przy tej sposobności podnieść, że w dziedzinie radiofonii istnieje coraz ściślejsza współpraca międzynarodowa, dzięki której wszystkie zdobyte radiotechniki dostępne są dla każdego narodu, przyczem poszczególne Broadcastingi wzajemnie sobie nie przeszkadzają. Eter jest dziedziną, w której stosunki muszą być zawsze możliwie najbardziej idealnie uporządkowane. — Zatem nowa radiostacja poznańska odpowiada całkowicie warunkom ustalonym na tegorocznym zjeździe C. C. I. R. w Kopenhadze, dzięki czemu stanie się w swojej klasie jedną z najbardziej nowoczesnych i doskonałych radiostacji europejskich. Stałość jej fali, czystość modulacji i t. p. właściwości techniczne tej stacji znajdują się na najwyższym poziomie dzisiejszej radiotechniki.

## Radjoprogram

### PROGRAM ROZGŁOSNI LÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

#### WTOREK, dnia 12-go grudnia.

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy rano wstają zorze”  
 7.05—7.20: Gimnastyka.  
 7.20—7.35: Muzyka z płyt.  
 7.35—7.40: Dziennik Poranny.  
 7.40—7.52: Muzyka z płyt.  
 7.52—7.55: Chwilka gospodarstwa domowego.  
 7.55—8.00: Odczytanie progr. na dzień bieżący.  
 8.00—11.40: Przerwa.  
 11.40—11.50: Codz. Przegląd Prasy Polskiej.  
 11.50—11.55: Wiadomości bieżące.  
 11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.

12.05—12.30: Muzyka popularna z płyt.  
 12.30—12.35: Dziennik Południowy.  
 12.35—12.38: Wiadomości meteorologiczne.  
 12.38—13.00: D. c. muzyki z płyt.  
 13.00—15.25: Przerwa.  
 15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim.  
 15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.  
 15.40—16.25: Muzyka salonowa w wyk. orkiestry pod dyr. Tadeusza Serejskiego. Transm. ze Lwowa.

16.25—16.40: Skrzynka P. K. O.  
 16.40—16.55: „Wśród książek” — wygłosi prof. Henryk Mościcki.

16.55—17.50: Cykl arcydzieł muzycznych od XVI do XX wieku. Koncert IV. „Złoty wiek klasycyzmu” — koncert poświęcony utworom W. Mozarta.

17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.

18.00—18.20: Odczyt p. t. „Dorobek naszych teatrów ludowych” — wygł. J. Czerniak.

18.20—19.00: Reportaż z Kalusza p. t. „Skarby mineralne Małopolski — jak pracuje ko-

palnia soli potasowych w Kaluszu”. Transmisja ze Lwowa.

19.00—19.05: Odczyt. progr. na dzień następny.

19.05—19.25: Rozmaitości.

19.25—19.40: Feljeton aktualny.

19.40—19.47: Wiadomości sportowe.

19.47—19.55: Dziennik Wieczorny.

20.00—22.25: Opera z płyt „Madame Butterfly”. W przerwie: „Szczęściarz” — nowela Jerzego Kossovskiego (kwadrans literacki).

22.25—23.00: Muzyka taneczna z kabaretu „Femina”.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotn. i komunikat policyjny.

23.05—23.30: Dalszy ciąg muzyki tanecznej z kabaretu „Femina”.

#### AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30. BUDAPESZT. „Tristan i Izolda”, opera Wagnera (akt II i III-ci). Tr. z Opery Królewskiej.

20.00. WIEDEN. „Zamarłe oczy” — opera Eug. d'Alberta.

20.10. KOENIGSWUSTERHAUSEN. — Koncert symfoniczny.

20.20. BUKARESZT. Koncert symfon.

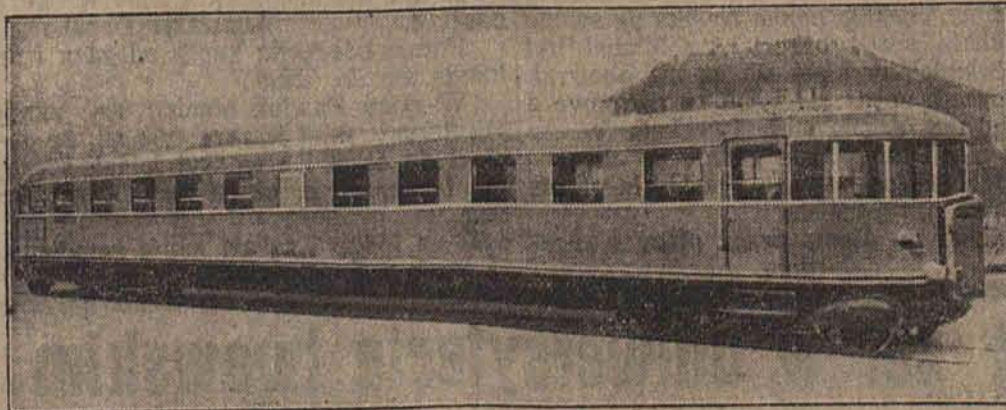
21.00. LONDON Regional. Koncert z udziałem Stanisława Niedzielskiego.

21.10. KOPENHAGA. „Rigoletto” — opera Verdiego (akt II i III-ci). Transm. z Teatru Królewskiego.

22.15. PRAGA. Koncert muzyki współczesnej.

22.20. DAVENTRY. „By Royal Appointment” — komedja muzyczna M. H. Lubbocka.

## Wagon motorowy na szynach.



Zbudowany we Włoszech wagon motorowy na szynach podjął swą podróż próbną, obejmującą 6000 km. Odcinek z Chiasso de Buchs (Szwajcaria), odbył po ciąg w rekordowym czasie 10 godzin (550 km.), aczkolwiek droga ta posiada wiele zakrętów i prowadził stale pod górę. Dalsza trasa prowadzi przez Austrię Czechosłowację, Polskę i Węgry.

## Król owoców — Grejfrut

— znany z literatury egzotycznej, Najsoczysty i najzdrowszy z owoców. Z powodu zniżonego cła GREJFRUT sprzedawany jest w cenie jabłka. Do nabycia w każdej owocarni. Uwaga: najlepsze bezpestkowe grejfruty — marki PARDESS (stempel na każdym owocu).

## Przed premjerą „Dzkiej Pszczoły” — Rozmowa z Ludwikiem hr. Morstinem.

Dziś, we wtorek, dana będzie w Teatrze Miejskim premiera 3-aktowej komedji L. Morstina „Dzika pszczoła”.

Nazwisko świetnego poety i doskonałego pisarza scenicznego L. Morstina nie jest w Łodzi obce; pamiętamy dobrze, że wspaniałą jego sztukę „Dar Wisły” na scenie Teatru Miejskiego. Korzystamy ze sposobności, ażeby na temat nowej premjery zamienić z autorem kilka uwag.

— „Dzika pszczoła” — zaczynając się — wystawiana była na wszystkich scenach polskich. Czy wszędzie miała powodzenie?

— Tak! W Warszawie grana była 40 razy, w Krakowie, Poznaniu, Lwowie i Wilnie zdobyła rekord ilości przedstawięń współczesnych sztuk polskich w ostatnim sezonie.

— Czem pan tłumaczy tak wielkie powodzenie tej właśnie sztuki? Czy jest ona według pańskiego zdania najlepszą z jego utworów?

— Trudno mi opinować. Wiem tylko, że „Dzika Pszczoła” jest najbardziej współczesna. Porusza wszystkie zagadnienia, nurtujące obecnie społeczeństwo, a więc przeobrażenia duszy ludzkiej, bunt młodzieży, a to wszystko oglądane w ramach małego światka prowincjonalnego miasta.

— Czy rozwiązuje pan jakis komyczny problem?

— To nie jest zadaniem sztuki, zadaniem jej jest przedstawiać prawdę życiową. Chodziło mi o to, żeby ewoluować jak zasady etyczne i społeczne ewoluują w naszych wyobrażeniach, jak idzie o nowy formom życia. Głównym bohaterem mojej sztuki, pan Eustachy przyrodozof i pszczelarz, miłośnik przyrody, jest jakby krzywym zwierciadłem, w którym odbija się chaos pojęć ludzkich, który meczą się i walczą o prawa do życia i miłości. Po szlachetnych kompromisach i małostką wybierają kompromisy, nie dlatego, żeby sztuka skłoniła się do pogodnie, ale dlatego, żeby nie stać, iż w tym kompromisie natura nie godzi się z życiem, które utrać, silniejsze od ludzkiej zamierzeń. Bo mówi jeden z bohaterów mojej sztuki wierszem p. t. „Rzeczpospolita postępowi” — której prapremjera odbędzie się za tygodni w Krakowie:

„...wielkie idee i dumne zamysły, Nie podtrzymane małych zdobyczy, Są koszmarem człowieka i koszmarem świata”.

Ten wiersz możnaby napisać po statnich słowach „Pszczoły”.

— Czy krytyka zrozumiała te pańskie intencje i zamierzenia artystyczne — przerywamy Morstinowi.

— Naogól tak. Nie mogę się skłonić do recenzentów polskich. Są przeważnie ludzie inteligentni, pomagający publiczności do zrozumienia sztuki. A i publiczność nie jest tupa. Trzeba tylko pisać dobre sztuki — a będzie powodzenie. I teatr wcale się nie przerywa. Dobra sztuka i dobrze zagrana, może wsze liczyć na sukces. Jeśli sztuka była źle grana — kończy autor „Rzeczpospolitej i poetów” swoje wypowiedzenia.

## Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Kopyńskiego (Nowomiejska 15), S. Trzaskowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Piotrkowska Nr. 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czerwina (Rokicińska 53).



# Znów krwawa zbrodnia w Krakowie

## Dwie osoby zabite i dwie ciężko ranne.—Sprawca zbrodni sam wymerzył sobie sprawiedliwość.—Straszna scena w biurze firmy „Ryba“

Kraków, 11 grudnia. Znów został wstrząśnięty po zbrodni. Dwie osoby poniosły śmierć, 2 odniosły ciężkie rany, przy czym jedna z ofiar walczy ze śmiercią w szpitalu.

Zbrodnia wydarzyła się w śródmieściu przy ul. Gertrudy 19. Na I-em piętrze tego domu mieści się w dwóch pokojach biuro spółki rybnej „Ryba“, prowadzącej wielką halę rybną przy ul. Słowackiej 41.

W godz. 7-ej wieczorem zeszli się właściciele firmy Abraham i Mojżesz Kalfussowie oraz Nadman Schneider i kasjerka Regina Neufeldówna w tym czasie kończyli pracę. Oprócz nich znajdowała się w biurze jeszcze szóstka osób, mianowicie J. Szretter, syn jednego z dyrektorów z pod Zatora. Szretter prowadził rozmowę z właścicielami.

W pewnej chwili kasjerka przeliczyła pieniądze: miała około 8.000 zł. Pieniądze te wraz z obliczeniem dziennym oddała Abrahamowi Kalfussowi, któryabrał się do sprawdzenia stanu ka-

W tej chwili huknął strzał i śmierć ranny w głowę Abraham Kalfuss bez życia na ziemi. W ciągu chwili rozległo się kilka dalszych strzałów: jedna z kul ugodziła Kalfussa w lewą rękę, druga w pierze w brzuch.

Wszystkie strzały oddał Szretter, celując bez opamiętania wprost w kasjerkę i młodą kasjerkę.

Szretter strzelił jeszcze dwukrotnie w Schneidera, przyczem jedna z kul ugodziła go w plecy i utkwiła w okolicy

podtrzymywany przez buchaltera i jego Moizesza Kalfusa zdołał ciężko rannego Schneidera dotrzeć jeszcze do bramy.

W tymczasem Neufeldowa wypadła z piętra i wbiegła do zarządu hotelu w chaotycznych słowach opowiadała o zbrodni.

Widok broczących krwią mężczyzn na ich krzyk „MORDERSTWO!“ przycisnął już tłum ludzi.

W tymczasem Schretter, po wyczerpaniu wszystkich naboju w jednym rezerwie, dobył z kieszeni drugiego rezerwu syst. Mauser

W tymczasem Schretter, po wyczerpaniu wszystkich naboju w jednym rezerwie, dobył z kieszeni drugiego rezerwu syst. Mauser

W tymczasem Schretter, po wyczerpaniu wszystkich naboju w jednym rezerwie, dobył z kieszeni drugiego rezerwu syst. Mauser

W tymczasem Schretter, po wyczerpaniu wszystkich naboju w jednym rezerwie, dobył z kieszeni drugiego rezerwu syst. Mauser

W tymczasem Schretter, po wyczerpaniu wszystkich naboju w jednym rezerwie, dobył z kieszeni drugiego rezerwu syst. Mauser

### ZNIKNIĘCIE W TAJEMNICZY SPO-SÓB KWOTY 8.000 ZŁ.,

którą Kalfuss w krytycznej chwili miał w ręku. Według otrzymanych przez nas wiadomości, tegoż dnia wpłynęła również do biura firmy „Ryba“ suma 70.000 złotych, której również nie można było odnaleźć.

Jak się okazuje Szretter przybył do firmy we wczesnych godzinach popołudniowych i przez cały czas zachowywał się zupełnie spokojnie, twierdząc, że na kogoś czeka. Koło godz. 7.15 wieczorem zaczął się rozliczać z Kalfusami i Selne-

derem i wówczas doszło do krwawej tragedji.

Sprawa zniknięcia pieniędzy jeszcze w dalszym ciągu okryta jest tajemnicą. Kasjerka Neufeldówna twierdzi stanowczo, że wręczyła Kalfusowi 8.000 zł. a w czasie rewizji znaleziono tylko 3.000 zł. Ani kasjerka ani buchalter Markus Zeimer nie mogą podać, gdzie podziła się brakująca kwota.

W związku z tem początkowa koncepcja mordu rabunkowego wydaje się prawdopodobna.

Kraża pogłoski, że Szretter przybył do biura z jakimś współnikiem, który skorzystał z zamieszania i dokonał ra-

bunku. Bandycie towarzyszyły sprzyjające warunki, gdyż Neufeldówna w czasie ucieczki straciła z biurka lampę i LOKALU ZAPANOWAŁY ZUPEŁNE CIEMNOŚCI.

Również w korytarzu i na schodach domu panował półmrok, gdyż była zapalona tylko mała lampka naftowa.

Należy zaznaczyć, że niektóre osoby twierdzą, że bezpośrednio po wypadku widziały jakiegoś osobnika, oddalającego się szybko z tęczką w ręku.

Biura firmy „Ryba“ aż do ukończenia dochodzeń opieczętowane zostały przez policję.

## „Przysięgam, że nie jestem ojcem”...

Młoda służąca skarży 60-letniego „wujaszka“ o... alimenty.— Przysięga p. M. w kościele, że nigdy nie miał z nią nic wspólnego.

### Ciekawa sprawa w sądzie okręgowym.

W dniu wczorajszym na wokandy wydziału cywilnego sądu okręgowego w Łodzi znalazła się nader ciekawa sprawa o przyznanie alimentów na rzecz nieślubnego dziecka.

Prolog sprawy tej datuje się jeszcze z przed dwóch lat, kiedy to służąca p. K. Józefa Bartosik, zamieszkała przy ulicy Śródmiejskiej 69 złożyła skargę do urzędu prokuratorskiego w Łodzi na nieja-

kiego p. M., pracownika jednej z instytucji o zgwałcenie pod groźbą rewolweru i wyłudzenie od niej 700 zł. pod pozorem zawarcia związku małżeńskiego.

Urząd prokuratorski w Łodzi po skrupulatnym dochodzeniu doszedł jednak do przekonania, że ani fakt gwałtu, ani bezprawnej przemocy oraz wyłudzenia pieniędzy nie miał miejsca i z braku

podstaw do wszczęcia postępowania sądowego sprawę umorzył.

Bartosikówna, która w międzyczasie urodziła nieślubne dziecko płci męskiej, dopingowana przez jednego ze swych adoratorów, złożyła skargę do oddziału cywilnego sądu grodzkiego o placenie jej alimentów i wskazała, iż p. M. jest ojcem jej dziecka.

Wobec całego szeregu sprzeczności, zarówno z jednej, jak i z drugiej strony oraz z uwagi na to, że ojcostwa pozwanemu udowodnić nie było można, ani pozwany nie mógł konkretnie wskazać, że nie on, a kto inny jest ojcem nieślubnego dziecka Bartosikówny, sąd grodzki w Łodzi dopuścił dowód przysięgi kościelnej. p. M. wedle ustalonej roty przysięgi.

„Przysięgam, iż nie jestem ojcem nieślubnego dziecka Józefy Bartosikówny“.

Przysięgę taką złożył pozwany w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Anny w dniu 13 marca rb.

Wobec tego sąd w pierwszej instancji powództwo Bartosikówny oddalił. Bartosikówna, niezadowolona i tym razem z obrotu sprawy założyła apelację do wydziału cywilnego sądu okręgowego w Łodzi.

Na wczorajszej rozprawie mec. Kobylński w dłuższym swem przemówieniu dowodził, że przysięga jest w treści swej wadliwa, gdyż nikt nie może przysięgać, że nie jest ojcem swojego dziecka. Dalej z uwagi na to, że pozwany uchodził wobec chlebobdawców B. za legendarnego „wujaszka“, dlatego też zdaniem me. Kobylńskiego fakt ojcostwa został udowodniony.

W związku z powyższem oświadczeniem me. Kobylński prosił sąd o ponowne przesłuchanie przez sąd sprowadzonego świadka Kowalskiej. Sąd dopuścił tego świadka do zeznań i zarządził przesłuchanie przy drzwiach zamkniętych.

Po wznowieniu jawności obrad zabrał głos pełnomocnik pozwanego, który w mocnym i rzeczowym przemówieniu dowodził, że treść rot ułożonej przez sąd jest całkowicie zasadna i jasna, a pozwany jego klient mógł taką przysięgę złożyć na okoliczność, iż nie jest ojcem nieślubnego dziecka B., z którą nie łączyły go żadne stosunki płciowe, a więc niepodobna, aby dziecko było jego.

Sąd okręgowy po dłuższej naradzie wydał wyrok, mocą którego oddalił powództwo cywilne Józefy Bartosik, a tem samem wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Sędzia wotant Raś złożył w tej sprawie votum separatum.

Jak się dowiadujemy pełnomocnik Bartosikówny me. Kobylński zapowiada wniesienie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego w Warszawie.

### Pogrzeb prohibicji.



W dniu 5 grudnia 28 stanów Ameryki obchodziło uroczysty „pogrzeb“ prohibicji. Konduktowi żałobnemu towarzyszyli podochoceni Amerykanie, którzy, po 14-letniej przerwie mogą dowoli zaspokoić swe pragnienie.

**Pracownia ubiorów dla dzieci i podlotków**  
**p. f. „FILLETTE“** Wólczańska 97  
I piętro  
wykonuje zamówienia z materiałów własnych i powierzonych **elegancko i tanio**

### Echa podstępnego bankructwa w Gdyni

Austria wydała władzom polskim wyrafinowanego oszusta  
Gdynia, 11 grudnia. W roku 1931, gdyńska firma dla zakładania kanalizacji „J. Probelski i H. Czaplicki“, ogłosiła konkurs. Gdy właścicielom wytoczono skargę sądową o oszukańcze bankructwo, Henryk Czaplicki zbiegł zagranicę i przez dłuższy czas przebywał w Austrii, skąd naskutek interwencji dyplomatycznej, został przez władze austriackie odstawiony do granicy i oddany w ręce władz polskich. Czaplicki, który na tutejszym gruncie znany był z rozrządnego trybu życia i trwonienia pieniędzy po nocnych lokalach, osadzony został w areszcie śledczym w Wejherowie.

# GRETA GARBO

to nazwisko wystarczy!

### Przekazani przemysłowcy

nieprzebranie przepisów i umowy zbiorowej.  
Sąd starościński w Łodzi wydał sze orzeczeń, na mocy których liczni przemysłowcy ukarano bezwzględnie aresztem za nieprzebranie przepisów ustawy o najmie pracowników, wstrzymywanie wypłat za robotnikom i t. p.  
W dniu dzisiejszym sąd okręgowy w Łodzi rozpoznawał liczne odwołania przemysłowców, przyczem w większości przypadków orzeczenia tego sądu za-



# Dwa nowe polskie okręty

## Gdynia—New-Jork w ciągu 8 i pół dnia. — Maksymalne bezpieczeństwo podróży. — Jak się będzie podróżować w obu klasach?

Warszawa, 11 grudnia.

Od roku prowadzone były pertraktacje ze stoczniami zagranicznymi o budowę dwu statków transatlantycznych dla Polskiego Transatlantycznego T-wa Okrętowego, podtrzymującego regularną komunikację pasażersko-towarową na liniach Gdynia—Ameryka i polsko-palestyńskiej.

Statki tego towarzystwa, jakkolwiek znajdujące się jeszcze w dobrym stanie, nie posiadają tej szybkości, która jest obecnie wymagana, w dalekiej komunikacji. Daje się to odczuć zwłaszcza na linii Gdynia—Ameryka, bo właśnie na Atlantyku rozwija się duża konkurencja, która powoduje budowę i uruchomienie przez wszystkie konkurujące państwa coraz większych i luksusowo urządzonej kolosów.

W tej walce konkurencyjnej jest dużo przesady, gdyż frekwencja pasażerów i podaż ładunków zmalały. O tych pozostałych rozbijają się linie okrętowe, a rządy dopłacają ogromne sumy.

Trzy lata istnienia regularnej polskiej linii na Atlantyku wykazały, jak ważnym jest dla nas utrzymanie stałej łączności między Polską a naszym wychodźstwem w Ameryce. Jest nie do pomysłenia utrata tej zdobyczy. Rozwiązanie poszło tedy prościej linii logiki, która nakazywała utrzymać komunikację w granicach konkurencyjności i opłacalności, z uwzględnieniem interesów nie tylko polskich, lecz i całego zaplecza bałtyckiego.

Dwa nowe statki zostały zamówione w stoczniach Cantieri Rinniti dell'Adriatico, jednego z największych przedsiębiorstw tego rodzaju na świecie, będącym związkiem czterech stocznii włoskich. Przedsiębiorstwo wybudowało w ostatnim czasie szereg podobnych do za mówionych statków, mianowicie „Saturnia”, „Vulcania”, „Neptunia”, „Victoria”, „Oceanica”, oraz znacznie większy „Conte di Savoia”, które kursują obecnie na liniach włoskich. Taką ilością robót wykonanych w ostatnich czasach nie może się poszczycić żadna stocznia. Warsztaty jej są w stanie budować

równocześnie 30 statków po 8 tys. ton pojemności. Wybór stoczni został dokonany po szczegółowym rozpatrzeniu ofert wielu zabiegających o obstarlanek przedsiębiorstw pod względem technicznym, kredytowym i kompensacyjnym. Zamówienie doszło do skutku

na warunkach kredytu sześciolatniego przy zobowiązaniu zakupu polskiego węgla na całą sumę zamówienia. Statki będą obsługiwały przestrzeń Gdynia—N. York—Halifa (Kanada) i cały ruch pasażerski na tej linii. Wchodzi tu tutaj w rachubę nie tylko pasażerowie i ładunki z Polski, lecz również z państw bałtyckich i skandynawskich, oraz z Rumunii i Czechosłowacji.

Idąc po linii zapewnienia właściwego pośpiechu, kompletnego komfortu i opłacalności w eksploatacji, projekt przewiduje zastosowanie wszystkich nowoczesnych zdobyczy techniki w dziedzinie budownictwa okrętowego.

Długość statków ma wynosić przeszło 156 mtr. według linii wodnej, szerokość 21,5 mtr. wysokość kadłuba — 13,85 mtr., zanurzenie 7,5 mtr. Wyporność będą miały 16.000 ton, każdy pojemność brutto ok. 14 tys. ton, netto — ok. 8.500 tys. ton. W porównaniu do „Polonii” dotychczas największego statku polskiego, będą one w przybliżeniu dwukrotnie większej pojemności.

Szybkość robocza przewidziana 18 mil. na godz., maksymalna — 20, co da możliwość pokrycia przestrzeni między Gdynią a N. Yorkiem przez Sund w przeciągu 8 i pół dni. Jest to czas tylko o 2 dni dłuższy, niż potrzebują najszybsze statki transatlantyczne, które dochodzą do Cherburga, mając przeto krótszą drogę.

2 motory spalinowe ropowe mocy 12.000 KM. będą wprowadzały w ruch statek, pracując na krajowej paliwie, 5 motorów będzie wprawiało w ruch agregaty centrali elektrycznej. 2 kotły na gazy wydechowe będą służyły do ogrzewania.

Urządzenia sterowe i nawigacyjne zapewnią absolutne bezpieczeństwo podróży. Ster wprawia w ruch mechanizm elektro-hydro-pneumatyczny, zabezpieczający potrójnie od unieruchomienia instalacji. Kompas zostosowane giro systemu Sperry, oraz poraz pierwszy na polskim statku — giro pilot, czyli sterownik automatyczny. Najnowsze instalacje podwodne dźwiękowe i ultra-dźwiękowe zapewnią ścisłe lądowanie, odszuka nie przeszkód podwodnych, oraz odbiór sygnałów latoru morskich.

Statki posiadać będą dwie klasy: turystyczną i trzecią. Wnętrze będzie utrzymane w nowo-polskim stylu i wykonane przy udziale wybitnych polskich artystów.

Klasa turystyczna posiada 355 miejsc 56 w kabinach pojedynczych, 137 w podwójnych, 7 w potrójnych i 4 w poczwórnej. Poszczególne kabiny mogą być ze sobą połączone, tworząc apartament. Część kabin jest z łazienkami, częściowo mają łazienki wspólne, jest ich przeszło 40 w tej klasie, łóżka typu ładowego umieszczone są w kierunku podłużnym statku dla zmniejszenia efektu kołysania;

wszędzie woda bieżąca gorąca i zimna.

Salony jadalne i bawialne wspólne i osobno męski i damski, oraz palarnie, tenis, basen kąpielowy, pokład sportowy mają uprzyjemnić podróż. W pionowym kierunku, poszczególne pomieszczenia statku są połączone windami, wewnętrzne połączenie telefoniczne zapewni wygody porozumiewania się.

Klasa trzecia posiada również łazienki, basen kąpielowy, szereg salonów i udogodnień, z których mogą korzystać mniej zasobni pasażerowie włącznie do sal kinowych. Miejsc posiada ona na 405 pasażerów w kabinach jedno-dwu, trzy i cztery osobowych.

Statek posiada kuchnię, opalane ropą, piekarnie, cukiernie, kaplice różnych wyznań i t.p. Załoga pokładowa, maszynowa i hotelowa wynosi ok. 260 ludzi.

Koszta eksploatacji nowych jednostek w porównaniu z kosztami eksploatacji „Polonii” są 2 razy tańsze w odniesieniu do 1 tony pojemności i 1,5 razy do 1 węzła szybkości.

Przypuszczalne terminy uruchomienia — połowa i koniec 1935 roku.

## B. buchalter magistracki przed sądem

Dobrowolski skazany na 6 mies. więzienia

Tomazów Maz., 11 grudnia.

Na wokandzie tutejszego sądu grodzkiego znalazła się odroczone w dniu 15 listopada sprawa b. buchaltera magistrackiego, p. Arkadiusza Dobrowolskiego, oskarżonego jeszcze przez byłego zarząd miasta o podjęcie z kasy miejskiej dla Związku Miast Polskich zł. 637 i przywłaszczenie sobie tej sumy.

W dniu 15 listopada r. b. na prośbę obrońcy oskarżonego, mec. Nowacka-wicza, rozprawa została przerwana celem stwierdzenia w Polskim Banku Komunalnym, czy na zjeździe akcjonariuszy w dniu 18 kwietnia 1931 r. byli obecni prezydent Smulski i pan Dobrowolski. Okoliczność ta miała wielkie znaczenie dla sprawy, gdyż wobec zaginięcia w archiwum kasowym magistrackim asygnaty na sumę zł. 637, nie można było definitywnie stwierdzić, kto tę sumę podejmował, tembardziej, że oskarżony do tego się nie przyznaje.

Nadmienić należy, że składki na rzecz Związku Miast Polskich były magistrat nie przekazywał pocztą, lecz uiszczał przez jednego ze swych urzędników, który sumy te sam podejmował z kasy miejskiej i kwitował z odbioru, przyczem na asygnacie wyszczególniany był cel, na jaki kwota była przeznaczona.

I właśnie wskutek takiego zignorowania urzędu pocztowego magistrat tomazowski ponosił straty.

Jak wynika z listu Polskiego Banku Komunalnego, zebranie akcjonariuszów tej instytucji nie odbyło się w podanym

wyżej terminie, a na liście obecnych figurowało nazwisko b. prezydenta miasta p. Smulskiego.

Pozatem powód cywilny z ramienia poszkodowanej gminy Tomaszowa, mec. Grygosiński przedłożył sądowi dokument hotelu „Savoy” w Warszawie, stwierdzający, że p. Dobrowolski w dniu 18 kwietnia 1931 bawił w Warszawie; dlatego istnieje podejrzenie, że właśnie w związku z wyjazdem do stolicy mógł podjąć tę sumę.

W danym wypadku oskarżenie zostało skonstruowane jedynie na przypuszczeniach, gdyż nie było żadnych konkretnych dowodów, które wskazywałyby na winę Dobrowolskiego i mogły go zaprowadzić na ławę oskarżonych. Jeden jedyny dowód, jaki mógłby wskazać na winowajcę, mianowicie asygnata z podpisem, — znikł z archiwum w jakiś tajemniczy sposób. A ponieważ pan Dobrowolski był głównym buchalterem magistratu i kilkakrotnie wpłacał pieniądze Związkowi Miast Polskich w Warszawie, więc zarzut ukrycia asygnaty i przywłaszczenia zł. 637 przypisano jemu.

Po przemówieniu stron sąd pod przewodnictwem sędziego K. Piotrowskiego skazał p. Dobrowolskiego na 6 miesięcy więzienia, zaś na mocy amnestji kara ta została mu umorzona. Pozatem sąd przyznał powództwo cywilne w całej rozciągłości, t. j. w wysokości zł. 637.

Jak się dowiadujemy Dobrowolski wnosi apelację.

Wielki wybór nowoczesnych żyrandoli oraz znane

## Zarówki Helios i Tantr's po 90 groszy za sztukę!

do nabycia w firmie

„LUX” w. J. Bankier, Piotrkowska 131.

## Właściciel jachtu „Przygoda” zamordowany

### Sprawcy zbrodni ujęci przez władze

Gdynia, 11 grudnia.

Przed kilku miesiącami donosiliśmy obszernie o tajemniczym zniknięciu właściciela jachtu „Przygoda”, Turczyńskiego, który w towarzystwie nieznanego z nazwiska dwóch młodzieńców wyjechał z Gdyni do Gdańska.

Turczyński zaginał następnie, a towarzysze jego zbiegli jachtem, który potem sprzedali w jednym z portów skandynawskich.

Naskutek rozpisanych listów goń-

czych ujęto wkrótce jednego z obiecujących młodzieńców, nazwiskiem Gzowski. Po ustaleniu zaś nazwiska drugiego jego towarzysza, którym okazał się niejaki Zak, ujęto tego ostatniego w Hrubieszowie.

Zak przyznał się, iż zamordował Turczyńskiego, zaś ciało jego wrzucił do morza. Twierdzi on, iż morderstwa dokonał sam, w czasie gdy towarzysz jego Gzowski spał.

Dalsz śledztwo w toku.

KINO-TEATR  
„ROXY”  
Narutowicza 20.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH  
Pierwszy POLSKI film egzotyczny  
w językach polskim, hebrajskim i arabskim

## Sabra

reż. ALEKSANDER FORD.  
Film ilustruje życie i walki pionierów osadnictwa żydowskiego w Palestynie w rolach głównych artyści słynnego teatru HABIMA z Rowina, Bertom i Meskinem na czele.

Rewelacyjny nadprogram.  
Zdjęcia dźwiękowe z MAKABIADY z udziałem drużyny polskiej. — Ponadto Miedzynarodowa Wystawa Tel-Awivie.

Początek seansów o godz. 4 pp.

## SPÓDY

P.Z.P.N. przerwał

rozgrywkę o wejście do Ligi (RM) Zarząd P. Z. P. N. na posiedzeniu w dniu 11 grudnia postanowił przerwąć rozgrywkę eliminacyjną do Ligi wskutek nieodpowiednich warunków atmosferycznych.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że rozgrywki te nie będą wogóle dokonane, gdyż po zweryfikowaniu tak się, że Garbarnia i tak pozostanie Lidze.

## Aktualja sportowa

W międzypaństwowym meczu karskim rozegranym w Amsterdamie między Austrią a Holandią Austrija w stosunku 1:0 (0:0) zwyciężyła. Obecność 30.000 widzów.

W meczu kolarskim w Paryżu cja pobiła Niemcy 2:0.

W meczu hokejowym w Pradze chosłowacja pokonała Austrię 0:0 i 1:0. Mecz rewanżowy zakończył się wynikiem identycznym 5:0, 2:0 również dla Czechosłowacji.

Niemiecki atleta wagi średniej szenu ciężarów w dźwiganiu osiągnął rekord światowy w dźwiganiu 108 klg.



## Reprezentacja Łódź

### na mecz zapasniczy z Warszawą

W dniu wczorajszym kpt. zw. Z. A. p. Szudziński ustalił skład reprezentacji zapasniczej Łódzi na mecz z Warszawą następujący: waga kogucja (Wima), ponieważ wobec rezerwowości, zachodzi ewentualność, że może walczyć, jako rezerwowoznaczony został Antczak (Sokół), waga półciężka: Szmidt (Sokół), waga średnia: Slicki (SKS), waga półciężka: (Unja), waga ciężka Lipczyński (Unja) i waga ciężka Lipczyński (Unja).

## Spotkanie hokejowe

### Warszawa—Łódź

Dnia 14 stycznia odbędzie się drugi międzymiastowy mecz teny Warszawa—Łódź. Mecz ten wiada się b. ciekawie, gdyż reprezentacja Łódzi będzie się opierała na nie ŁKS-u.



# Kurjer Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### Nowe siły kartelu przedzalników.

Mniejszość zadowolona z osiągniętego porozumienia. — Zwrot w stosunkowaniu się do kartelu. — Gotowość lojalnej współpracy. — Sprawy eksportowe na warsztacie. — Niebezpieczeństwa kredytowego importu bawełny.

Omówiliśmy niedawno zmiany, jakie wprowadziła w strukturze kartelu przedzalników zawarta 21 listopada umowa z firmami, produkującymi przędzę. Wraz z tym przystąpił pogląd, iż nowe organizacyjne Zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej usuną dotychczasowe tarcia, umożliwiając kartelowi zgodną i spokojną pracę.

Zaprzetywania nasze znalazły całkowite potwierdzenie w rozmowach, jakie w tym celu przeprowadziliśmy z wyjątkowymi przedstawicielami t. zw. mniejszości bawełnianej, która niezadowolona z przedniej działalności Zrzeszenia do grudnia w maju b. r. do jego rozbitcia. W tej sytuacji o tyle się zmieniła, że przedzalnie traktują warunki, jakie w listopadowym kompromisie dostateczną gwarancję obrony ich interesów i na dalszą działalność kartelu zapatrują się na ogół optymistycznie.

Zadowolone wśród mniejszości wyrażają znowu podział miejsc w zarządzie kartelu, przyczyną jej 4 głosy, co jest specjalnie ważne przy ustalaniu normy uruchomienia. Poprzez decyzję w tej sprawie leżała cała odpowiedzialność firm dużych, które określały wysokość produkcji bez względu na pozostałych członków kartelu. Z przywileju tego większość nie korzystała, to też w r. ub. niejednolita norma uruchomienia ustalana była poniżej 25 godzin tygodniowo. WYDZIAŁ FIRM MAŁYCH, obciążone niektórymi kosztami w tej samej wysokości, co firmy duże, przy tak małej produkcji pracowały ze stratami.

Nowej umowie obniżenie uruchomienia poniżej ustalonego minimum 38 godzin tygodniowo jest bez zgody mniejszości niemożliwe, bowiem do powzięcia uchwały wymagana jest WIELKOPROCENTOWA WIEKSZOŚĆ 2/3 GŁOSÓW.

Wielkie firmy już nie posiadają. W porównaniu mniejszości mają zatem pewnego stopnia charakter negatywny. Może ona nie pozwolić na zmniejszenie pracy fabryk poniżej minimum. W tym natomiast bezpośredniego wpływu na zwiększenie, o czym mają decydować duże firmy.

WYKŁAD WIEKSZOŚCIA GŁOSÓW. W ewentualności, jak wynika z zeszłego przesyłki, nie przerażała ją ona 38-godzinne uruchomienie minimum, z którym można się pogodzić, natomiast jeśli chodzi o zwiększenie produkcji liczy na to, że wniosek jej nie zostanie uwzględniony, jeśli będzie uzasadnioną potrzebą, zawsze znajdzie się w niektórych firm dużych.

Wobec nowych zasad clearingu i nowego minimum nie wywołują zasadniczo zaniepokojenia zmiany, które uważają za wprowadzone zmiany na ogół nie odbiegają jej postulatów w tym względzie. Jest to o tyle charakterystyczne, że przedzalnie swego czasu wogół kwestionowały słuszność wprowadzenia PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH I HANDLOWYCH TOPNIEJE.

W tym samym położeniu, w jakim w związku z zmianami się przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, świadczy m. in. fakt poważniejszego się liczy tych przedsiębiorstw w ciągu ostatniego roku. Spadek ten przedsięwzięcia przemysłowych i handlowych przedsiębiorstw uległo likwidacji na obszarze województw łódzkiego, krakowskiego i łódzkiego.

dzienia do kartelu clearingu. Obecnie przyszły do przekonania, że CLEARING JEST POZYTYCZNY o tyle, że oddaje próżniące wrzucione w ręce fabrykanta, ratując jednocześnie ich właściciela od konieczności pracowania na lon po cenach niejednokrotnie niższych od kosztów własnych i psujących rynek.

Jest to zwrot w opinii mniejszości dość znamienity, wskazujący, że wogóle jej ustosunkowanie do kartelu uległo zmianie.

Gdy w r. 1931 były zasadniczo przeciwnie powstaniu Zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej i uległy jedynie naciskowi rządu, teraz uznają konieczność jego istnienia a uzyskawszy lepsze zabezpieczenie swych interesów gotowe są z całą lojalnością z nim pracować.

Na tego rodzaju zmianę poglądów wpłynął niewątpliwie dalszy spadek cen przędzy, pomimo wzrostu cen surowca, co tembardziej zwiększa niebezpieczeństwo nadprodukcji i zbyt daleko posuniętej konkurencji.

Jeśli chodzi o inne dziedziny działalności kartelu, mniejszość dużą wagę przywiązuje do ROZPOCZĘTEJ AKCJI EKSPORTOWEJ.

Na warsztacie pracy znajduje się pilnie rozpatrywana sprawa powiększenia wyplacanych już premii wywozowych i rozszerzenia eksportu.

Pesymistycznie natomiast zapatruje się na możliwość zrealizowania lausowanego projektu WSPÓLNEGO IMPORTU BAWELNY.

Zaznaczyć tu należy, że na ogół prawie cały przemysł przedzalniczy podchodzi do tej kwestii z dużą ostrożnością i pewnością niewiara. Wysuwane są poważne argumenty, przemawiające przeciwko projektowi. Poza trudnościami uzyskania długoterminowego kredytu na możliwych do przyjęcia warunkach, podkreślane są niebezpieczeństwa, wynikające ze związania się z jednym krajem-producentem, zwłaszcza wobec zmian, zachodzących na rynkach surowcowych. Przemysł łódzki obawia się, iż w tych warunkach mógłby utracić możliwość SWOBODNEGO WYBORU DOGODNIEJSZYCH I TAŃSZYCH DOSTAW.

Sprawa ta, jak już raz mieliśmy możność zaznaczyć, znajduje się dopiero w stadium pierwiastkowych badań, powszechne natomiast jest mniemanie, że wykracza ona poza kompetencje i zakres działalności kartelu przedzalników. R. Ma-wicz.

### Spór „Żyrardowa” i Scheiblerem został ostatecznie rozstrzygnięty na korzyść Zjednoczonych Zakładów

Jeszcze w grudniu 1919 r. Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich sp. akc. w Warszawie, wniosło skargę powódową przeciwko Zjednocz. Zakładom Przemysłu K. Scheiblera i L. Grohmana, sp. akc. w Łodzi.

Jak twierdził pełn. Zakładów Żyrardowskich, firma Zjednoczone Zakłady Przem. Scheiblera i Grohmana, na dwa lata przed złożeniem tej skargi wprowadziła u siebie dział produkcji tych samych wyrobów, które były specjalnością Tow. Zakładów Żyrardowskich.

Wyroby firmy pozwanej, jak głosi skarga, były w najdrobniejszych szczegółach naśladowaniem wyrobów żyrardowskich i dotyczyły najpopularniejszych towarów, t. zw. kurantowych, jak ręczników, ścierek, płótna na prześcieradła, na płachty, na worki i t. p.

W rezultacie powódka zarzucała firmie „Scheibler i Grohman” nielojalność kupiecką, a nawet wręcz naśladowanie znaków towarowych. Firma powódowa prosiła wówczas sąd handlowy o zobowiązanie firmy „Scheibler i Grohman” do natychmiastowego zaniechania produkcji i sprzedaży wyrobów naśladowających widocznie wyroby Żyrardowa, do ogłoszenia kosztem firmy pozwanej wyroku w dziennikach lokalnych i stołecznych oraz zasądzenia na rzecz Żyrardowa od firmy pozwanej sumy złotych 10.000 tytułem szkód i strat z tej racji poniesionych.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo „Żyrardowa” i zasądził na rzecz Zjednoczonych Zakładów Przem. K. Scheiblera i L. Grohmana sp. akc. zł. 700, kosztów sporu.

Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich, niezadowolone z wyroku, złożyło skargę apelacyjną do sądu apelacyjnego w Warszawie.

Sąd apelacyjny, po wysłuchaniu pełnomocników stron oraz opinii biegłych, wyrok sądu okręgowego w Łodzi zatwierdził. W motywach swych sąd drugiej instancji podał, iż podstawę powództwa stanowić ma, według powodowej firmy, nieuczciwa konkurencja ze strony firmy pozwanej, polegająca na

naśladowaniu wyrobów żyrardowskich (te same wzory i wymiary) z gorszego materiału i z gorszym wykończeniem, po znacznie tańszej cenie i na lepszych warunkach sprzedaży, a to w celu odebrania „Żyrardowowi” ich klientów.

Sąd okręgowy, opierając się na opinii biegłych (strona faktyczna nie jest przedmiotem sporu), uznał, że w poszczególnych przypisaniach pozwanej firmie czynnościach, brak cech nieuczciwej konkurencji, albowiem używanie do wyrobów powszechnie w użyciu będących wzorów, ani ustanawianie konkurencyjnych cen i warunków kredytowych na te towary nie stanowi cech konkurencji nieuczciwej. W tym stanie rzeczy sąd apelacyjny stanął na stanowisku, że wyrok zaskarżony jako słuszny i należy go utrzymać w mocy.

Trzecim i ostatnim etapem tej nader ciekawej i charakterystycznej sprawy, miało być skierowanie skargi do sądu najwyższego. Do wydania wyroku jednak nie doszło, gdyż Tow. Żyrardowskie zrzekło się i sąd najwyższy na posiedzeniu izmy cywilnej dnia 17 listopada 1933 roku spór ten definitywnie zlikwidował bez rozpoznania.

Tak więc po blisko trzydziestu latach spore firma Scheibler i Grohman pozostaje przy swoich wyrobach, kwestionowanych przez Tow. Żyrardów.

### Nici sowieckie w Łodzi sprzedawane są po cenach dumpingowych.

Od dłuższego czasu daje się zauważyć na rynku łódzkim wielka podaż sówieckich nici do szycia, które stanowią dość znaczną konkurencję dla miejscowych fabryk. Nici te, produkowane w Leningradzie, sprzedaje się u nas po cenach dumpingowych. Początkowo tuzin 1000-metrowy nici sówieckich sprzedawano na tutejszym rynku po zł. 12, podczas gdy fabryki łódzkie sprzedawały produkowane przez siebie nici po zł. 14.

### Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była dość słaba, przy zapotrzebowaniu zmniejszonym. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.57 — 5.54. Notowano: Belgia 123.70 (-5), Holandia 358 (-15), Gdańsk 173.20 (+3), Londyn 28.97 (-12), Nowy Jork 5.60 (-5), Nowy Jork kabel 5.62 (-4), Oslo 145.85 (-65), Paryż 34.86, Praga 26.44 — 25.43, Sztokholm 149.75 (-40), Szwajcaria 172.30 (-10), Włochy 46.90 (-4), transakcje dokonane a nienotowane dolarem gotówkowym po 5.58 — 5.57 w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 212.34 (-6). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.90, szyling austriacki 100.25, funt angielski w gotówce 28.92, korona czeska 25.92, dolar gotówkowy 5.57, rubel złoty 4.69, dolar złoty 9, rubel srebrny 1.40.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana, przy obrotach nadal ograniczonych. Notowano: Bank Polski 81.50 (+50), Kijowski 11, Starachowice 10.10 (-15), zanotowano akcje Warszawskiego Towarzystwa Fabryk Cukru bez kuponu za 1932-33 r., za który Towarzystwo wypłaca 2 zł.; transakcje dokonane, a nienotowane: Lilpopy 10.40, Modrzewów 3, Habermusch 38.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja była dość mocna, przy większych obrotach 7 proc. użyczka stabilizacyjna i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 38.50 — 38.30 (+10), 4 proc. dolarowa 49.25 — 49.50 (+25), 4 proc. inwestycyjna zwykła 104.25 (+50), seriowa 107.75 (+25), 5 proc. konwersyjna 51 (-50), 5 proc. kolejowa 47.75 (-50), 7 proc. stabilizacyjna 54.13 — 54 — 54.13 (+13), odcinki po 500 dolarów 54.88, 7 proc. listy zastawne Państwowego Banku Rolnego 83.25, 8 proc. listy zastawne PBR 94, 7 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego I em. 83.25, 8 proc. listy zastawne BGK I em. 94, 7 proc. obligacje komunalne BGK II em. 83.25, 8 proc. obligacje komunalne BGK I em. 94, 8 proc. obligacje budowlane BGK I em. 93, 8 proc. listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego funtowe 60, 4 i pół proc. listy zastawne Tow. Kred. Ziemska 44.63 (-12), 5 proc. Warszawy 58.75 (+25), 8 proc. Warszawy 48.25 — 48.50 (+12), 8 proc. Kalisz 40 (-100), 8 proc. Piotrkowa 41.50, 10 proc. Lublina 38.38; transakcje nienotowane: 7 proc. warszawska dolarowa 51.63 (-37), 7 proc. śląska 49.50, 8 proc. dillonowska 67.50, 3 proc. państwowa renta Ziemska odcinki po 500 złotych 64.50, 5 proc. renta ziemiska 50.50 (-50), 6 proc. obligacje Warszawy 6-ta em. 47.75 (+150), za 4 i pół proc. m. Warszawy chciano płać 53.50.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami w godzinach rannych po kursie 5.60 w placeniu i 5.62 w żądaniu i w godzinach popołudniowych, po najniższym cedułki giełdy warszawskiej, 5.57 w placeniu i 5.58 w żądaniu. O minimalnym zakresie obrotów wskazuje jednogroszowa, zaledwie rozpiętość między kursem kupna i sprzedaży. Bank Polski płać 5.57, przy kursie oficjalnym odcinków 5.60 (4 grosze niższe sobotniego kursu) i kable 5.62. Tendencja zlekka słabsza.

Funt również wykazał słabszą tendencję przy kursie 28.80 w placeniu i 29 w żądaniu (przekaz na Londyn 28.97). Inne waluty bez zmiany: frank francuski 34.85 w placeniu i 35 w żądaniu, szwajcarski 172.5 w placeniu i 172.75 w żądaniu, marka niemiecka 212 w placeniu i 212.5 w żądaniu i szyling austriacki 100.25 w placeniu i 100.5 w żądaniu.

Obroty walutami małe przy dostatecznej podaży materiału.

Złoto w zupełnym zaniechaniu przy utrzymanym kursie dla rubli 4.70 w placeniu i 4.72 w żądaniu i zlekka osłabionym dla dolarów 8.98 w placeniu i 9.00 w żądaniu.

Tendencja dla 8-procentowych listów zastawnych utrzymana przy kursie 44 w placeniu i 44.5 w żądaniu. Sytuacja wyczekująca. (c)

### HANDEL SPIRYTUALJAMI POD KONTROLĄ PAŃSTWA.

Prezydent Roosevelt podpisał „kodeks” dla przemysłu spirytusowego i wódczanego. Na mocy nowego rozporządzenia handel spirytualjami podlegać będzie kontroli rządowej do czasu, kiedy Kongres wyda w tym kierunku odpowiednią ustawę.



# Sowiety budują fabryki w Turcji

## Rząd sowiecki pożyczył Turcji 10 milj. dolarów. — Rozbudowa przemysłu włókienniczego — głównym celem.

Sowiety rozwinęły ostatnio niezwykle intensywną akcję polityczną, która przyniosła im szereg sukcesów. Jeden szczególnie odcinek tej działalności politycznej zasługuje na specjalną uwagę, gdyż pomijany był dotychczas dyplomatycznym milczeniem przez zainteresowanych.

Podkreślić tu należy rosnące tempo współpracy gospodarczej i politycznej między Rosją Sowiecką a Turcją. Wyrazem zacieśniania się tej współpracy było podpisanie w Moskwie szeregu umów w sprawach kredytowych oraz dostaw sowieckich dla Turcji. Odnosne układy stanowią swego rodzaju curiosum z tego względu, że przewidują udzielenie przez rząd sowiecki swemu tureckiemu sojusznikowi kredytów w wysokości około 10 milionów dolarów.

Ta pierwsza większa transakcja kredytowa Sowieców ma na celu osiągnięcie zbliżenia politycznego na podstawie gospodarczej i zacieśnienia wzajemnych stosunków. Kredyty sowieckie pozostają w związku z udzieleniem przez rząd turecki zezwolenia przywozu na maszyny i wyroby przemysłowe Z. S. S. R. Pokrycie tego kredytu nastąpić ma częściowo przed dostawą surowców tureckich w okresie 15 lat. Umowy w sprawie kredytu i dostawy maszyn sowieckich dla Turcji przewidują ścisłą współpracę i pomoc techników rosyjskich przy rozbudowie szeregu gałęzi przemysłu tureckiego, a w szczególności włókiennictwa. Na podstawie tych umów utworzona została przed paru miesiącami specjalna komisja wybitnych fachowców, która pod przewodnictwem profesora Orłowa, kierownika Moskiewskiego Instytutu Technicznego, udała się do Turcji. Narazie komisja techniczna Z. S. S. R. opracowała zagadnienie budowy 3 wielkich fabryk włókienniczych i przeprowadziła pertraktacje z rządem tureckim w sprawie dostaw oraz planu budowy pierwszego państwowego kombinatu włókienniczego w Turcji.

Zamówienia zostaną wykonane w znacznej części przez fabryki sowieckie

Część ich jednak ma być przez Sowiety udzielona niektórym państwom europejskim, przyczem m. in. brane są pod uwagę zamówienia dla polskich fabryk przemysłu maszynowego. Ma to swe źródło w tem, że rosyjski przemysł maszynowy znajduje się jeszcze w stadium rozbudowy i szereg najbardziej skomplikowanych urządzeń technicznych dla fabryk tureckich ma być wykonany przez zagraniczne przemysły. To zacieśnienie współpracy ma na celu stworzenie własnego przemysłu włókienniczego oraz szeregu innych dziedzin produkcji w Turcji, gdyż dążeniem rządu tureckiego jest uniezależnienie względnie ograniczenie do minimum importu goto-

wych wyrobów z zagranicy. Realizacja planów uprzemysłowienia Turcji i wydatnej redukcji importu wymagać będzie przynajmniej paru lat. Pierwsze tureckie fabryki wybudowane przy pomocy technicznej Sowieców będą mogły być uruchomione dopiero w roku 1935. Na podkreślenie zasługuje fakt niezwyklej aktywności Sowieców na rynkach Bliskiego Wschodu, gdzie przemysł rosyjski stara się utrwalić swe wpływy wobec silnej konkurencji dumpingowego eksportu japońskiego. Realizacja programu uprzemysłowienia Turcji jest jednym z zasadniczych posunięć polityki sowieckiej na tym odcinku.

### Wizyta turecka w Białogrodzie.



Turecki minister spraw zagranicznych, Tewfik Rıszdi Bej bawił w Białogrodzie gdzie odbył polityczne rozmowy z jugosłowiańskim premierem dr. Srskiem. Na zdjęciu gość turecki (w ciemnych okularach), obok córka jego, Emel, na przyjęciu u jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych.

# DWIE AFERY ŚLEDZIOWE W GDYNI

## Nadużycia skarbowe w firmach „Mopol” i „Mewa”. — Aresztowanie trzech głównych akcjonariuszów

Gdynia, 11 grudnia. Jak donosiliśmy niedawno, z końcem listopada r. b. straż graniczna w Gdyni przeprowadziła rewizję w firmie śledziowej, „Morze Północne w Gdyni”, znanej pod nazwą „Mopol”. Tło sprawy jest natury karno-skarbowej. Firma ta miała umowę z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, na podstawie której śledzie własnych połowów mogła sprowadzać do Polski bez cła. Ponadto Rząd Polski dopłacał tej firmie olbrzymie sumy, wychodząc ze słusznego założenia, że przemysł śledziowy w Polsce wymaga daleko idącej opieki i pomocy.

Do czasu wyjaśnienia sprawy przytrzymano w areszcie śledczym jednego

z głównych akcjonariuszy, Jana Korwina-Kamińskiego.

Miejscowa straż graniczna dokonała również rewizji w firmie śledziowej w Gdyni, znanej w Polsce pod nazwą „Mewa”.

Firma ta otrzymała od Ministerstwa Przemysłu i Handlu takie same przywileje, jak firma „Mopol”.

Wobec nasuwających się wątpliwości, co do działalności tej firmy, przytrzymano w areszcie śledczym dwóch głównych akcjonariuszy.

Bliższych szczegółów, dotyczących działalności wymienionych powyżej firm śledziowych w Gdyni, nie publikujemy narazie ze względu na dobro toczącego się śledztwa.

## Upadłości i układy.

Pełnomocnik fabryki pończoch Sp. Akc. Wolf i Kesz w Łodzi wniósł do sądu handlowego podanie, z którego wynika, że upadły Chaim Grynbaum (sprzedaż pończoch, Nowomiejska 19), zakupił kilkakrotnie w firmie Kesz, jak też i w innych firmach, towary zaledwie na tydzień przed ogłoszeniem mu upadłości, zaś towar ten w sklepie upadłego nie został sprzedany, a wywieziony, względnie ukryty. Z tego wynika, że Grynbaum przygotowywał się do upadłości i chciał nabrać jaknajwięcej towaru, by go ukryć przed wierzycielami.

Na podstawie tych danych i powołując się na świadków, firma „Kesz” prosiła sąd o zastosowanie względem upadłego przymusu osobistego.

Sąd na posiedzeniu publicznym wziął pod uwagę zeznania świadków, z których wynika, iż Grynbaum proponował wierzycielom układ pozasądowy w wysokości 35 procent wszystkich wierzytelności, z czego 15 proc. chciał uiścić gotówką, zaś 20 proc. towarami, że skóra cała należność przekracza sumę 40 tysięcy złotych, a suma aktywów nie sięga zł. 8.000, z czego wynika, że poza

ustalonymi aktywami są jeszcze aktywa ukryte — upadłość zatem ma charakter złośliwego bankructwa — decyzją z dn. 6-go października b. r. sąd zmienił dotychczasowy środek zapobiegawczy w stosunku do Chaima Grynbauma na bezwzględny areszt.

Sprawa powyższa oparła się o sąd apelacyjny w Warszawie, gdyż upadły wniósł zażalenie na postanowienie sądu okręgowego w Łodzi.

Sąd drugiej instancji zażalenie upadłego odrzucił. Po tym wyroku pełnomocnik upadłego Chaima i Elki małż. Grynbaum złożył sądowi handlowemu wniosek o udzielenie upadłemu listu gieltowego na przeciąg 3-ch miesięcy, gdyż syndykowi tymczasowemu do chwili obecnej żaden z wierzycieli nie zakomunikował o konkretnym fakcie ukrycia towaru. Wreszcie, że kończy się obecnie okres syndykostwa tymczasowego i obecność dłużnika w Łodzi dla pertraktacji układowych z wierzycielami jest konieczna.

W przedmiocie wydania listu gieltowego Grynbaumowi sąd w niach najbliższych poweźmie postanowienie.



CASINO

codziennie

JEMLI

GERMANIA

(zaufali życiu)

Jylvią Sidne

Nadprogram: mecz Polska Niemcy i akt Paramount Na II seans ceny niższe.

### Gielda zbożowa

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 7435 tonn, w tem żyta 3835 tonn. Notowania: 100 klg. parytet wagon Warszawa w hurtowym, ładunkach wagonowych: żyta 14.25 — 14.75, pszenica jednolita 20.25 — 20.50, pszenica zbierana 20 — 20.50, owses 12.75 — 13.25, owses zbierany 13.25 — 13.50, jęczmień kaszany 13.25 — 13.50, jęczmień warty 15 — 15.50, groch polny z workiem 25 — 25.50, 22, groch Victoria z workiem 14.50, serbka 14 — 15, peluska 13.50 — 14, lubin podwójnie czyszczona 11 — 12, rzepak zimowy 6 — 6.50, rzepak zimowy 41 — 43, rzepak letni 38 — 40, rzepak letni 39 — 41, słonecznikowa 39 — 40, konieczna czerwona bez grubiej kaniarki 140 — 160, konieczna wona bez kaniarki o czystości 97 proc. 190, konieczna biała surowa 70 — 80, konieczna biała bez kaniarki o czystości 97 proc. 100, ziemniaki fabryczne 4 — 4.25, mąka pszena bieski z workiem 55 — 60, mąka pszena 1 35 — 40 (Luksusowa), mąka pszena gat. II 65 proc. 30 — 35, mąka pszena gat. III susowej 25 — 30, mąka pszena gat. IV „ślednia” 17 — 23, mąka żytnia pyłkowa 18 — 19, mąka żytnia siltkowa 17.50 — 18.50, mąka na razowa 18 — 19, otręby pszenne 11.50, otręby pszenne średnie 10 — 11, kuchy żytnie 9.25 — 9.75, kuchy białe 14.50 — 15, kuchy rzepakowe 14.50 — 15, kuchy krowe 18.50 — 19, sruta sojowa z workiem — 24.

### GIELDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

w ŁODZI.  
Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej za 100 kg. loco: pszenica 13.50 — 13.75, pszenica 20.25 — 20.75, jęczmień 13 — 13.50, jęczmień 13 — 13.50, 15 — 15.50, owses zbierany 13 — 13.50, jednolity 13.50 — 13.75, mąka żytnia 21.50 — 22.50, mąka żytnia 60 proc. 30 — 35, mąka pszena 65 proc. 32 — 35, żytnia 8.50 — 9, otręby pszenne 11.50 — 12, rzepak 32 — 34, wyka jatkowa 15 — 16, polny 21.50 — 22.50, groch Victoria 25 — 25.50, konieczna 160 — 200, konieczna b 80 — 120, mak niebieski 62 — 67, bienie ogólne spokojne.

### Katastrofa lotnicza

Na szczęście bez ofiar w ludzkiej

Poznań, 11 grudnia. W ubiegłą niedzielę z Poznania startowała do Łodzi awionetka Aerobu poznańskiego z załogą, pilotem i pasażerem inż. Susem, lenowskim i pasażerem inż. Susem. Prawdopodobnie z powodu uszkodzenia silnika nastąpiło przymusowe lądowanie. Aparat uległ poważnemu uszkodzeniu. Obaj pasażerowie wyszli na szczęście bez szwanku.

### OSTRZEŻENIE.

Zarząd i Komenda okręgu 4 Związku Strzeleckiego ustaliły, że niechcą Nopomucen Klimek zamierza wydać „Kalendarz Strzelecki”. W tym celu Klimek rozstał do różnych firm i prospekty tego wydawnictwa z prośbą o poparcie i w formie ogłoszeń i zamknęły administrację wydawnictwa. Zarząd i komenda Z. S. O. Klimka, nie mająca nic wspólnego z Związkiem Strzeleckim.

### DOM SIEROT — PRZYTUŁISKO

urządza w salach „Grand-Cafe” pod kierunkiem tanecznych w czwartki od godz. 5.30 począwszy od dnia 14-go b. m., uroczystym programem artystycznym.

**NOTOWANIA BAWELNY**

**NOWY JORK.** Loco 10.20, grudzień 9.99, styczeń 9.99, luty 10.05, marzec 10.13, kwiecień 10.19, maj 10.27, czerwiec 10.34, lipiec 10.41, październik 10.58

**NOWY ORLEAN.** Loco 9.93, grudzień 9.93, styczeń 9.95, marzec 10.11, maj 10.25, październik 10.54

**LIVERPOOL.** Loco 5.20, grudzień 5.01, styczeń 5.01, luty 5.01, marzec 5.02, kwiecień 5.03, maj 5.04, czerwiec 5.05, lipiec 5.06, sierpień 5.07, wrzesień 5.08, październik 5.09, listopad 5.10, grudzień 5.12, luty 5.13.

**Bawelna egipska.** Loco 7.04, grudzień 6.77, styczeń 6.79, marzec 6.81, maj 6.84, lipiec 6.86, październik 6.93, listopad 6.93.

**UPPER.** Loco 5.77, grudzień 5.62, styczeń 5.62, marzec 5.67, maj 5.71, lipiec 5.75, październik 5.77, listopad 5.82.

**BREMA.** Loco 11.40, grudzień 10.70, styczeń 10.78, marzec 11.02, maj 11.23, lipiec 11.37, październik 11.55.

**ALEKSANDRJA.** Sakkelaridis. Styczeń 12.38, marzec 12.52, maj 12.76, lipiec 12.96. — Ashmouri: grudzień 9.77, luty 9.82, kwiecień 9.93, czerwiec 10.05, październik 10.27.



**PAKIETA**  
ul. Sienkiewicza 40  
Tel. 141-22.

Dziś premiera!

Kobięcy **Dr. JEKYLL, Carola Lombard**  
w niesamowitym filmie przewyższającym Frankenstein

# TAJEMNE MOCE

Nadprogram tygodnik Paramountu.

Dziś premiera!

Najbardziej oryginalny ze wszystkich filmów egzotycznych, nakręcony całkowicie w dżunglach malajskich.

# „Pozwólcie nam żyć”

W roli głównej: najznakomitszy współczesny podróżnik i myśliwy

**FRANK BUCK**

W sobotę, dnia 16 grudnia, o godz. 12-iej i w niedzielę dnia 17 grudnia r. b. o godz. 11-iej Poranek dla młodzieży. Sala mocno ogrzana. — Następny program: W tajnej służbie. W roli głów. Nancy Carroll. 50-10

**„Przedwiośnie”**  
ZEROMSKIEGO  
Nr 74-76  
(róg Kopernika)  
Dziś premiera!

**Jan Polak**  
Nawrot Nr. 7  
Tel. 164-21.  
wewnętrzne i alergiczne  
pokrzywka, migrena, reumatyzm)  
Godziny przyjęć 6-7.

**DR. MED. NITECKI**  
CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH  
Nawrot 32. Tel. 213-13  
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w. wiecz. i święta od 9-12 w pol.

**GABINET CHIRURGICZNY**  
**Med. M. KANTORA**  
Przeniesiony na ulicę Zieloną 5.  
tel. 112-22.  
Przyjmuje od 1-3 i od 6-8 po poł.  
Ceny lecznicowe.

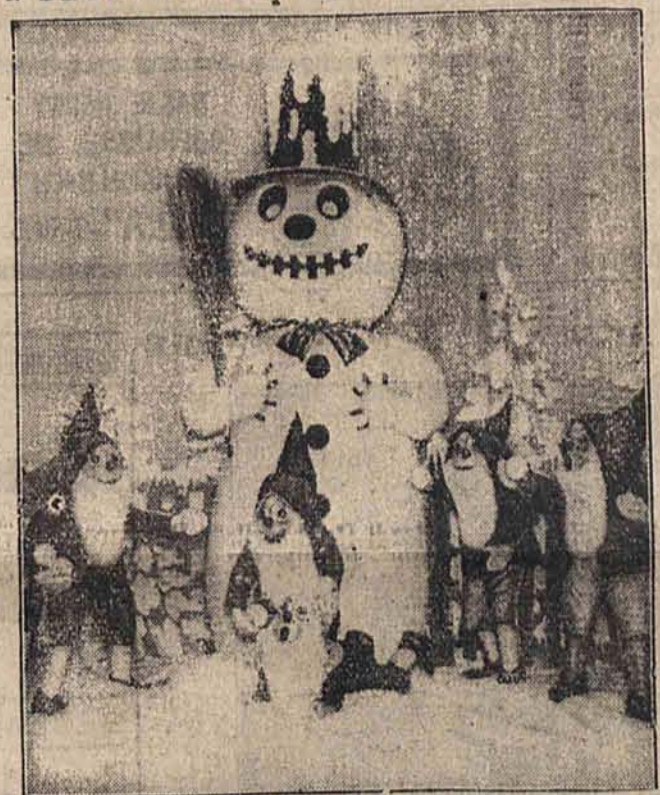
**KWIATY EGZOTYCZNE**  
Z CELLONU  
Ostatnie nowości.  
Niskie ceny.  
Pracownia przeniesiona z ul. Zeromskiego 17 na ulicę 11 Listopada Nr. 63  
II p., front, m. 12.

**LEKARSTWO KOSMETYKI LEKARSKIEJ**  
Choroby skóry i włosów  
**WOLA KOSMETYCZNA**  
przez władze Państwowe zatw.  
**Med. Lewinsonowej**  
Pracownia na PIOTRKOWSKA 86.  
143-63. od 10 r. do 8 wiecz.  
Chirurgia kosmetyczna  
Złoty, odmrożenia. — 30  
USUWANIE OWŁOSIENIA

**MINUT dla INDYWIDUALNEJ PIELĘGNACJI URODY.**  
System „IBAR” Anny Rydel.  
Kosmetyczne i modne toalety decydują o naszym wyglądzie i samopoczuciu. Zanedbując swoją cerę nie osiągniesz stopniowy i trwały zniknięcie zmarszczek i piegów. Używając potrzebuj Twoja cerka sama sobie zaszkodzi. Zastosuj preparaty „IBAR” Kremy, losy, kremy, pasty, mydła, szampony, preparaty przy odpowiednich porach dnia. Zapewni Pani na długo skórę delikatną, elastyczną, świeżą i zdrową. Zadzwoń do poradni.  
**INSTITUT de BEAUTE**, zal. w r. 1924  
**ANNA RYDEL**  
Kosmetyczka. Usuwanie odepniętych włosów. Szkoła Kosmetyczna, zatw. przez Wł. Państw.  
PIOTRKOWSKA 92, front I p.  
Główna SRÓDMIEJSKA 16.  
CENY KRZYŻOWE

**„HELENA”**  
Zawadzka 9  
Wejście p. bramę 9

## To, o czym marzą serduszka dziecięce



Gwiazdka się zbliża, w sklepach wystawione są nęsame zabawki. Do wyjątkowo pomysłowych należy bałwan ze śniegu w otoczeniu walczących śnieżkami gnomów.

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**B. NUSBAUMOWA**  
przyjmuje od 3-7 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
telef. 121-23

**KAPELUSZE DAMSKIE**  
na sezon zimowy  
poleca  
**„HELENA”**  
Zawadzka 9  
Wejście p. bramę 9

**LAKIERNIK-MALARZ**  
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie malowania, jak: samochody, powozy, meble i  
**PISANIE SZYLDÓW**  
Ceny konkurencyjne.  
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

**Kanarki harceńskie**  
Rybki i ptaszki egzotyczne. Klatki — Akwarja. Wszelkie pokarmy i przybory niezbędne do racjonalnej hodowli ptaków i ryb. Spratt'sa suchary dla psów  
poleca Zakład Zoologiczny **M. KENIG**, Łódź.  
50-2 Nawrot 43-a. tel. 242-98.

Do akt Nr. Km. 2196 1933 r. VI  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1933 r. od godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 50 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie pianina czarne, oszacowanego na łączną sumę zł. 1200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 7 grudnia 1933 r.  
(—) **LEON WASOWSKI.**

Do akt Nr. Km. 1925 1933 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 31, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1933 r. o godz. 11-iej w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej Nr. 31a odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianino firmy „Horn”, kredens debowy i otomana kryta płuszem, oszacowanych na łączną sumę zł. 898, gr. 68, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 20 listopada 1933 r.  
(—) **L. NABOROWSKI.**

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republice”.

Do akt Nr. Km. 2518 1933 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 31, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1933 r. o godz. 11-iej w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 30, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie pianino czarne firmy „A. Wiesner”, oszacowane na łączną sumę zł. 568, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 27 listopada 1933 r.  
(—) **L. NABOROWSKI.**

### Posady

**BUCHALTER** - bilansista szuka jakiejkolwiek posady, również sprzedawcy, ekspedjenta, magazyniera, inkasenta. Również na wyjazd. Wynagrodzenie najskromniejsze. Sub „Uczciwy”.

**MILA**, inteligentna (izr.) pogodno-słoneczna, mówiąca biegle obcimi językami, chętnie wyjedzie do Zakopanego w charakterze do towarzystwa. Of. sub „Zakopane”. Tel. 111-39.

**KELNERKI** i panienki potrzebne. Restauracja. Narutowicza 38.

**PANOWIE** na przeciętny zarobek zł. 10 dziennie poszukiwani. Zgłoszenia Nawrot 36, m. 12, lewa of. II p., od 10-12 i 4-6.

**POTRZEBNE** ekspedjentki wykwalifikowane branży wino - kolonialnej. Oferty sub „M. 38”.

### Uzdrowiska

**ZAKOPANE.** Pensjonat „Cienista” Witkiewicza 32 poleca ładne pokoje z całodziennym utrzymaniem. Informacje telefon 181-78.

**ZAKOPANE!** Pensjonat dla dzieci Marii Rubinsteinowej prosi o wczesne zamawianie miejsc na ferie świąteczne. Wiadomość willa „Uciecha”, telefon 337. —

**PENSJONAT** dla młodzieży szkolnej J. Tarmowej Adelmówek. Willa Kronenberga przy lesie. Elektryczność, radio, różne gry. Kuchnia smaczna. Informacje: Gdańska 25 Tarmu, front II piętro Ceny przystępne. 10

### Nauka i wychowanie

**UDZIELAM** lekcji i korepetycji, przygotowuję do egzaminów. Szybkie postępy zapewnione. Cena przystępna. Oferty do administracji Republiki sub „Odpowiedzialna”

**UDZIELAM** lekcji elektrotechniki fizyki, matematyki, języka niemieckiego przedmiotów ogólnokształcących. — Przyjmuje też posadę nauczyciela domowego. Piotrkowska 103, m. 37.

**SZYBŁE WYKWINTNIE BIELIŻNĘ MĘSKĄ**  
po cenach bardzo niskich.  
Przyjmuje również wszelkie reperacje i szycie w domach.  
**ul. 6-go Sierpnia 76**  
m. 16, III p.

75 Gr. LEKCJA! Docteur es lettres enseigne francais. Grupam. Pojedynczo. Oferty „Najnowsza metoda”.

**Odnawiam i restauruję stare obrazy art.-malarz**  
**Maurycy Trębacz**  
Gdańska 68  
50-2

### Rozmaite

**BUCHALTER**, rutynowany bilansista, na stanowisku ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za uznanie ksiąg gwarantuje kaucją. Opłata bardzo niska. Leon Krel, Piotrkowska 86, m. 37. 5

**SPIESZCIE** panowie i panie, 80 gr. czesanie, 30 gr. golenie, 50 gr. strzyżenie, 70 gr. manicur. Piotrkowska 60 w podwórzu. 8

**PODHURTOWNIA** tytoniowa Kurt Wytrzyca, Łódź, Piotrkowska 141, tel. 163-49, poleca wszelkie wyroby tytoniowe.

**MASZYNISTKA** przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Radwaska 24, m. 1, tel. 101-11. 6

5.000—10.000 ZŁOTYCH włożę do interesu w śródmieściu. Oferty: „Propozycja”.

### Zagubione dokumenty

**ZGUBIONO** 11 b. m. teczkę z bezwartościowymi papierami i szachami w drodze z dworca Kaliskiego na ul. Śródmiejska. Uczciwy znalazca przesyła o zwrot owej zguby za wynagrodzeniem pod adres R. Rosenberg Śródmiejska 3.

**STEFAN** Król, Rzgowska 143, zagubił zaświadczenie Nr. 248, wydane przez Magistrat do Funduszu Bezrobocia.

**ZAGUBIONY** dowód załeczeniowy Nr. 705, wydany przez biuro ekspedycyjne Łódzkie Towarzystwo Transportowe na zł. 180. Dowód unieważniam. Stempa, Turek.

### Leczenie krótkimi falami radjowemi

Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.  
w gabinecie terapii fizycznej  
**Dr. POLAKA**, Nawrot 7, Tel. 164-21.

**Fabryka czekolady „Optima” S. A.**  
Kraków  
**poszukuje**  
zastępcy miejscowego, fachowca w branży czekoladowej na miasto Łódź. Zgłoszenia z podaniem referencji kierować pod skrytką pocztowa 31 Podgórze. 35-2



**DR. MED.**  
**Niewiażski**  
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe  
**Andrzeja 5,** telef. 159-40  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-1.

**DOKTOR**  
**H. SZUMACHER**  
Choroby skórne i weneryczne  
**PIOTRKOWSKA 56**  
tel. 148-62  
od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 10-1  
**Ceny lecznicowe.**

**DR. MED.**  
**Al. Kopciowski**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE  
**Gdańska 37**  
Tel. 232-55, przyjmuje 7-8 wieczór.

**DOKTOR**  
**KLINGER**  
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w W niedziele i święta od 10-12.

**DR. MED.**  
**S. Kryńska**  
CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)  
godz. przyjęcie od 9-11 i od 3-4 po poł.  
**Siemkiewicza 34**  
telef. 146-10

**DOKTOR**  
**W. Bagunowski**  
Piotrkowska 70, tel. 181-83.  
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.  
Gabinet Roentgeno - leczniczy.  
Przyjmuje od 8:30-10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10-1.

Gabinet kosmetyki i toaletowej  
**Z. SZWALBE**  
dyplom uniwersytecki  
MONIUSZKI 1. Tel. 127-99.  
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.  
Przyjmuje od 10-2 i 4-8 wiecz. 30-2

**DOKTOR**  
**Wołkowyski**  
Cegielińska No 4,  
telefon 216-90.  
chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne  
Przyjmuje od 9-1 i 5-9  
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9-1-ej.

**Dr.**  
**W. BALICKA**  
POWRÓCIŁA  
**ul. Piotrkowska 200**  
róg Pustel  
Nr. tel. 194-03.  
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

**OGŁOSZENIE.**  
Syndyk ostateczny masy upadłości Ryszarda Steigerta wzywa niniejszym wierzycieli upadłego, których pretensje zostały zgłoszone do masy, na zebranie wyznaczone na dzień 16 grudnia br. godz. 11.30 w Sądzie Okr. w Łodzi w Wydz. Handl., pokój Nr. 15. Na porządku dziennym zebrania:  
Sprawozdanie syndyka ostatecznego oraz powzięcie uchwał co do nieściągalnych należności i zakończenie postępowania upadłościowego.  
Zygmunt Albrecht, adwokat.

**ŚWIEŻY TRAN**  
LECZNICZY  
**POLECA APTEKA**  
**ST. HAMBURG IS-ka**  
0-3 **GLÓWNA 50, TEL. 218-61**

**KOLUMNA PENSJONAT** dla dzieci i młodzieży  
**S. GUREWICZOWEJ**  
czynny od dnia 17 grudnia r. b. w willi Szenfelda UL PIOTRKOWSKA 23, tel. 3.  
Troskliwa opieka instruktorów, obfita kuchnia, spury z mowe zapewniają miły pobyt. Informacje tel. 128 - 99 od godz. 4 - 7.

**Po uznaniu Sowietów przez St. Zjednoczone**



Na wielkim stadionie Savannah prezydent Roosevelt wygłosił do 40.000 słuchaczy pierwsze oficjalne przemówienie w sprawie uznania Sowietów przez rząd Stanów Zjedn. Na zdjęciu prezydent przy mównicy, nalewo—jego matka.

**Kupno i sprzedaż**  
PIENIĄDZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przeszkadzających. — Ogłoszcie o tem w „Republic” w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie. — Ogłoszenia w „Republic” dają zawsze dobre rezultaty.  
WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczkę poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w pdwórzu.

LEZANKI gobelinowa oraz 5 krzesel i fotel dębowe, nowoczesne, sprzedam tanio. Cegielińska 32, m. 9, parter.  
FUTRO do sprzedania, lisy, kolnierz wydry. Adres: ul. Narutowicza Nr. 27, w zakładzie fryzjerskim.  
FUTRO żrebakowe i łapki karakulowe okazynie sprzedam. Kilińskiego 121, oficyna, wprost bramy, II piętro, 10.  
TŁOKI i pierścienie do wszystkich marek samochod. i motocykli. Ceny fabryczne. St. Szereszewska, Łódź, Andrzeja 11, I p.

**Lokale**  
2 LUB 3 pokojowe mieszkanie w nowoczesnym domu z kąpielowym bez odstępnego od 1-go stycznia 1934 r. poszukiwane. Oferty z podaniem adresu i ceny proszę kierować do adm. nin. pisma sub „A. G. 1.200”  
POSZUKIWANY skromny ciepły, czysty pokój w śródmieściu, parter - I p., dla pani. Oferty „40 zł. mies.”  
POSZUKIWANY duży pokój, ładny dom, śródmieście. Wejście z klatki schodowej. Oferty sub „Biuro” do „Republiki”.

**Prenumera'a „Republiki”**  
w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

**OGŁOSZENIA:** Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.  
**CENY OGŁOSZEN:** Zwyčajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie prac za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 25 proc. drożej. Za terminowy druk 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

**„Czystość”**  
Piotrkowska 44, telefon 167-45  
przyjmuje cyklowanie, drutowanie, frotowanie oraz szrotowanie biur. poleć Czystość szybko

**TRETORN**  
Śniegowce i kalosze  
1891  
HELSEBORG  
TRETORN  
przodująca marka

**WASZE NERWY DOPRASZAJĄ SIĘ ORYGINALNYCH „OLLA”-TROPIC**

DO ODDANIA meblowany pokojem wygodami i niekrepującym. Naprzeciwko kolejowego ośrodka Kilińskiego 55, m. 60. Dzwonić tel. 128 w godz. od 9-1 i 4-7.  
KAWALERKE z klatki schodowej umebłowana z pościelą, dwa osobne ciepła oddam. Kilińskiego 46, I p. m. 3.

**Najmilsza gwiazdka dla meza bonjourka**  
to w najlepszym gatunku z wytwórni 6 PIOTRKOWSKA 6 I p. front

**Matki!**  
Zapisujcie swe dzieci do „Kropli Mleka”

JEDEN — dwa duże piękne wszelkie wygody, dla pań. kowska 254, I p. front.  
POKOJ niekrepujący — centralny, używalnością łazienki, telefon, niezbędny dla dwóch pań. „Piłne”  
ELEGANCKO umebłowany małżeństwa ew. z używalnością ni do wynajęcia. Siemkiewicza 1 p. front.

2 UMEBLOWANE, stonowane, używalnością kuchni poszukuje raz. Oferty proszę składać do nin. pisma pod „Małżeństwo”  
MIESZKANIE 4 pokojowe z wygodami poszukuje od zaraz Centrum miasta. Tel. 171-50.  
DUŻY słoneczny pokój z wprost z klatki schodowej tanio do najęcia. Południowa 28, m. 34.  
OD ZARAZ do wynajęcia kuchnia i wygodami. Zakatna 64, domość u dozorczy.

**Posady**  
POSZUKIWANA zdolna krowczarka i feliçjonka z branży trykotowej, bielizna damska i męska. Władysław w administracji.  
LEKKA akwizycja dla pań. Andrzeja 27-a, m. 2, codz. 11-13.30

POTRZEBNA wykwalifikowana latorka - manicurzystka oraz fryzjerska. Władysław, ul. Fryzjerska, m. 11, podwórzu do zakładu fryzjerskiego Piotrkowska 116.  
UWAGA! 20 zł. i więcej zarobku nie energiczni, wymowni Panie! wie ponad lat 24, do pracy zawodowej. Zgłoszenia osobiste z dowodem. Śródmiejska 12, II p. front, m. 7

WYMOWNI Panowie moka z 5-10 zł. dziennie. Zgłoszenia do Zakład fotograficzny Kilińskiego

NAUCZYCIELKA publ. szkoły specjalnej poszukuje lekcji lub dykcji na popołudnie lub „S. W.”

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: 127-25 i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Sluzne reklamacje beda uwzględniane, wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ogłoszenia nie uważamy do sadania. Zgłoszenia i zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawce: Wydawnictwo „Republika”. Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Waclaw Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.